

Czas do wojska - rozpoczęła się kwalifikacja

TYLKO U NAS

Jest nowy sołtys

Wybory przyciągnęły mieszkańców



WYWIAD Z...



Całe życie naprawiał telewizory i radia

Nr 16 (1377) 20 IV - 26 IV 2023 | Rok zał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

NOWA

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

gazeta trzebnicka

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

TYLKO U NAS

Siostra premiera Morawieckiego przegrywa w sądzie z dziennikarzami



Historia pałacu w Czachowie.

W tle zamach na Hitlera



G M I N Y : T R Z E B N I C A , O B O R N I K I Ś L Ą S K I E , Ż M I G R Ó D , P R U S I C E , W I S Z N I A M A Ł A , Z A W O N I A

SZCZURY OPANOWAŁY OSIEDLE



Czy miasto jest zagrożone?

🚩 Jedno z trzebnickich osiedli mieszkaniowych opanowały szczury. Biegają po podwórku, wdierają się na klatki schodowe i do piwnic. Żyją w zrujnowanych, należących do Gminy garażach, które dawno miały zostać rozebrane. Rozrastająca się kolonia gryzoni jest coraz bardziej zuchwała. Mieszkańcy się boją. Czy burmistrz dotrzyma obietnicy i doprowadzi do rozebrania baraków, które służą szczurom za schronienie?

Pęka tron burmistrza...

radny Modliborski ujawnia manipulacje włodarza

Dziennikarze na podstuchu?

DO WYNAJĘCIA HALA W PĘGOWIE

Nowoczesna hala produkcyjna, murowana w Pęgowie.

- Posiada pompę ciepła oraz panele fotowoltaiczne,
- Wysokość 8m,
- Ponad 250m pow. użytkowej,
- Działka 20 arów, ogrodzona.

OLX ID ogłoszenia
815006157

Tel. 600 56 20 36

Balet Sofija
Zapisy dla dziewczynek od 4 lat
TRZEBNICA
tel. 601-996-355

AKROBATYKA Sofija
STUDIO TANCA KLASYCZNEGO
TEL. 601-996-355 www.magiatanca.pl

NOWOŚĆ AKROBATYKA

Gdzie i kiedy?
- w każdy czwartek i piątek w Trzebnicy

Dla kogo?
- dla dziewczynek i chłopców
- dla dzieci od 6 lat

Bank Spółdzielczy w Trzebnicy

Oferujemy Państwu:

- Korzystne rachunki,
- Atrakcyjne kredyty,
- Bezpieczne lokaty,
- Solidne ubezpieczenia

Zapraszamy do odwiedzin:
Trzebnica, ul. Prusicka 1
lub do kontaktu:
tel. 71 387-43-21
sekretariat@bstrzebnica.pl
www.bstrzebnica.pl

WIGMET RECYCLING

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- ▶ przyjeżdżamy własnym transportem
- ▶ płacimy za auto gotówką
- ▶ wydajemy na miejscu zaświadczenie do wyrejestrowania

tel. 506-80-32-32

Prowadzimy również sprzedaż używanych części samochodowych
tel. 512-330-819

Siostra premiera Morawieckiego przegrywa w sądzie z dziennikarzami, których oskarżyła, gdy napisali o jej zatrudnieniu

■ Siostra premiera Morawieckiego chciała ukarania dziennikarzy “Wyborczej” i “Nowej Gazety Trzebnickiej”. - Gdyby interpretować przepisy prawa tak jak oskarżająca dziennikarzy, to baliby się cokolwiek napisać i społeczeństwo byłoby pozbawione informacji - uznał sąd i prawomocnie umorzył postępowanie.

Za pomówienie jakiejś osoby które może “poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności” grozić może nawet rok więzienia. Co ważne przestępstwo ścigane jest z oskarżenia prywatnego. Nie zajmuje się nim prokuratura. Każdy, kto uważa się za pokrzywdzonego, sam pisze akt oskarżenia.

Tak też uczyniła Anna Morawiecka, siostra premiera Morawieckiego.

Zaczęło się od śledztwa

Otóż we wrześniu ubiegłego roku opisaliśmy wspólne ustalenia dziennikarzy “Wyborczej” i “Nowej Gazety Trzebnickiej” na temat dziwnych losów śledztwa, dotyczącego nieprawidłowości w trzebnickim urzędzie miasta. Sprawą od 2019 roku zajmowali się prokuratorzy z Oławy, a później Wrocławia oraz policjanci z Wydziału do walki z Korupcją dolnośląskiej Komendy Wojewódzkiej.

Jak ustaliliśmy, we wrześniu 2022 planowano stawianie zarzutów kolejnym urzędnikom. Według naszych informacji niemal w ostatniej chwili wrocławska Prokuratura Regionalna zablokowała działania policji i proku-



Tytułowa okładka październikowego wydania NOWej Gazety Trzebnickiej

ratury. Sprawę odebrano Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu - oficjalnie na jej własną prośbę - i przeniesiono do Prokuratury Okręgowej w Opolu.

W naszym artykule pokazaliśmy bliskie relacje burmistrza Trzebnicy Marka Długozima z czołowymi politykami PiS, w tym premierem Mateuszem

Morawieckim. Napisaaliśmy też, że w trzebnickim Urzędzie Miejskim zatrudniona była w 2019 roku siostra premiera Anna Morawiecka.

Tekst tej samej treści, podpisany nazwiskami autorów Marcina Rybaka z “Wyborczej” i Daniela Długosza z “Nowej Gazety Trzebnickiej” ukazał się w papi-

rowych i internetowych wydaniach obydwu gazet. W październiku 2022 siostra premiera Morawieckiego złożyła do sądu prywatny akt oskarżenia przeciwko autorom.

Siostra premiera Morawieckiego składa prywatny akt oskarżenia przeciw dziennikarzom

Co ciekawe przedmiotem aktu oskarżenia siostry premiera Morawieckiego był tekst w wersji opublikowanej w papierowym wydaniu “Nowej Gazety Trzebnickiej”. A ściślej jego tytuł z pierwszej strony: “Siostra premiera, burmistrz i ... prokuratura? A także podtytuł z pierwszej strony: “Prokurator chciał stawiać zarzuty propisowskie- mu burmistrzowi, który zatrudnił siostrę Morawieckiego. Sprawę mu odebrano, zatrzymanie treści (tylko bez znaku zapytania) tytuł z trzeciej strony i tej samej treści podtytuł.

Anna Morawiecka pomówienia dopatrywała się w graficznym układzie tytułu, użyciu znaku zapytania, wpisanego

w zdjęcie siostry premiera Morawieckiego i Marka Długozima, strzałki dorysowanej do zdjęcia oraz użycia w tytule wielokropka. Wszystko to – w zestawieniu z treścią podtytułu - miało być zdaniem sugerować, że to siostra premiera w prokuraturze załatwiła blokadę śledztwa przeciwko burmistrzowi Trzebnicy.

Sąd nie widzi przestępstwa

Sąd Rejonowy Wrocław - Śródmieście pod koniec stycznia umorzył postępowanie, w ogóle nie wszczynając procesu. Uznał, że “w sposób oczywisty z materiału w sprawie wynika, że zarzucony oskarżonym czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego”.

Zażalenie na tę decyzję złożył pełnomocnik Anny Morawieckiej Krzysztof Kamalski. Przekonywał m.in., że zniesławienie może mieć formę sugestii albo aluzji.

Sądy obydwu instancji nie zgodziły się z tym. Uznały, że ani tytuł, ani podtytuł nie zawierają jakichkolwiek cech pomówienia siostry premiera Morawieckiego.

“Z tytułu i podtytułu en bloc nie wynika, jakoby to oskarżycielka miała mieć wpływ na decyzje organów ścigania. Akcent został raczej położony na pracę prokuratury. Treści o charakterze

zniesławiającym podlegają ocenie obiektywnej. Wymagają one stwierdzenia, czy w świetle ocen społecznych ma miejsce zarzut zniesławiający. Nie jest więc wystarczający subiektywny odbiór podmiotu pomawianego” - czytamy w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego.

Wrocławski Sąd Okręgowy w ustnym uzasadnieniu swojej prawomocnej decyzji dodał, że informacje o Annie Morawieckiej są “pozytywne, a przynajmniej obojętne”. Sędzia Grzegorz Szepelak mówił też: “z treści artykułu można wnioskować, że dziennikarze dociekają, czy zatrudnienie Pani Morawieckiej w tym wypadku miało jakieś uzasadnienie (...) czy też chodziło o jakieś znajomości, z uwagi na to, że wiadomo, że jest siostrą premiera państwa. Nie ma tutaj nic zniesławiającego”. Później dodał: “Jest ona wymieniona jako osoba postrzegana w społeczeństwie, jako znana z uwagi na to, że jest spokrewniona z premierem. I na tym tle artykuł daje Czytelnikowi do myślenia.”

- Gdyby tak ściśle respektować to, co podnosi pełnomocnik oskarżycielki prywatnej, to w zasadzie społeczeństwo byłoby pozbawione jakichkolwiek informacji, bo dziennikarze baliby się informować opinię publiczną o sprawach publicznych - podsumował sąd II instancji.

■ MR, DD

Dziennikarze na podsłuchu?

■ “Gazeta Wyborcza” informuje, że “Po tekście o propisowskim burmistrzu przygotowywano wniosek o założenie podsłuchu” jej dziennikarzowi. Czy podsłuch chciano założyć również naszemu dziennikarzowi?

Jak informuje “Wyborcza” “Prokuratura próbuje ustalić, kto poinformował dziennikarzy o blokowaniu śledztwa w sprawie propisowskiego burmistrza Trzebnicy Marka Długozima. Dziennikarz “Wyborczej” dostał także ostrzeżenie, że przygotowywano wniosek do sądu o założenie mu podsłuchu.”

Dziennikarz Nowej Gazety Trzebnickiej wspólnie z dziennikarzem Gazety Wyborczej pod koniec września opublikowali artykuł o dziwnym śledztwie dotyczącym nieprawidłowości w trzebnickim urzędzie miasta, które trwa od 2019 roku. Sprawą zajmowali się prokuratorzy z Oławy, a później Wrocławia oraz policjanci z Wydziału do Walki z Korupcją dolnośląskiej Komendy Wojewódzkiej.

Gazeta przypomina, że według naszych informatorów we wrześniu 2022 planowano po-

stawienie zarzutów kolejnym trzebnickim urzędnikom. Pisaaliśmy wówczas, że według naszych informacji w ostatniej chwili wrocławska Prokuratura Regionalna zablokowała działania śledczych. Sprawę odebrano Prokuraturze Okręgowej we Wrocławiu - oficjalnie na jej własną prośbę - i przeniesiono do Prokuratury Okręgowej w Opolu.

Co ważne, w naszym artykule pokazaliśmy bliskie relacje burmistrza Marka Długozima z czołowymi politykami PiS, w tym z premierem Mate-



uszem Morawiewckim. Napisaaliśmy także, że w 2019 roku w trzebnickim urzędzie miejskim pracowała siostra premiera Anna Morawiecka, która po

publikacji oskarżyła dziennikarzy o pomówienia, ale prawomocnie przegrała w sądzie.

Prokuratura szuka informatorów dziennikarzy

Tymczasem “Wyborcza” ujawnia, że w Prokuraturze Okręgowej w Legnicy prowadzi pewne śledztwo. Szef legnickiej Prokuratury Okręgowej Sebastian Klućczyński potwierdza, że przekazano tam sprawę “dotyczącą ujawnienia przez funkcjonariusza publicznego informacji osobie nieuprawnionej. Za przestępstwo, w sprawie którego wszczęto postępowanie, grozi do trzech lat więzienia.” Chodzi więc o sprawdzenie, kto był informatorem dziennikarzy.

Katarzyna Bylicka, rzeczniczka Prokuratury Regionalnej z Wrocławia powiedziała, że to wrocławska Prokuratura Okręgowa wnosiła o przeniesienie śledztwa do innej jednostki.

Plan prokuratury: podsłuchać dziennikarza

Kilka tygodni temu otrzymaliśmy nieoficjalną informację, że są plany założenia podsłuchu dziennikarzowi Marcinowi Rybakowi z Gazety Wyborczej. Podano nazwiska osób, które wg. informatorów były zaangażowane w prawne analizy nad takim sformułowaniem wniosku, żeby sąd zgodził się na założenie podsłuchu. Ale ten pomysł miał zostać zablokowany przez przełożonych pomysłodawcy. Czy podsłuch miał być założony także dziennikarzowi Nowej gazety Trzebnickiej?

We wtorek zadzwoniliśmy do rzecznika Prokuratury Okręgowej w Legnicy Lidii Tkaczyszyn, która poinformowała, że jest na urlopie, ale poprosiła o wysłanie pytań. Na odpowiedź czekamy.

■ dd

Kierowała po kokainie

Funkcjonariuszka podejrzewając, że kobieta może znajdować się pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, niezwłocznie na miejsce wezwała patrol policji.

Do zdarzenia tego doszło we wtorek 11 kwietnia w Obornikach Śląskich. Do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wraz z 11-letnim synem przyjechała 34-letnia mieszkanka naszego powiatu. Na zachowanie kierującej uwagę zwróciła policjantka obornickiego komisariatu, która wspólnie z nią miała wziąć udział w zorganizowanym przez pracowników socjalnych spotkaniu. Funkcjonariuszka podejrzewając, że kobieta może znajdować się pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, niezwłocznie wezwała patrol policji. Przypuszczenia policjantki potwierdziły się. Wstępne badanie śliny wykazało obecność kokainy. Od kobiety pobrano krew, aby poprzez badanie laboratoryjne potwierdzić wynik testu i określić rodzaj substancji. Ponadto okazało się, że nie posiada ona uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Policjanci uniemożliwili kobiecie dalszą jazdę.



FOT. KPP TRZEBNICA

Postępowanie jest w toku. Sprawa znajdzie finał w trzebnickim sądzie. Kobieta poniesie konsekwencje prawne związane z kierowaniem samochodem pod wpływem środków odurzających i w związku z nieposiadaniem wymaganych uprawnień. Kary za kierowanie po przyjęciu narkotyku są identyczne,

jak za jazdę pod wpływem alkoholu. Grożą za to do 2 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju na okres nie krótszy niż 3 lata i kara finansowa od 5 do 60 tys. zł.

: TN

Zapaliło się drewno na opał

Kilka jednostek straży pożarnej gasiło pożar w Siemianicach. Ogień pojawił się w jednym z budynków mieszkalnych.

po przyjeździe na miejsce zdarzenia zastępów stwierdzono, że zadymieniu uległy pomieszczenia mieszkalne zlokalizowane na parterze budynku jednorodzinny - poinformował Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Trzebnicy. - Mieszkańcy opuścili obiekt przed przybyciem zastępów. Ludzie nie wymagali udzielenia pomocy. Zabezpieczono miejsce zdarzenia. Po przeprowadzonym rozpoznaniu stwierdzono, iż źródłem zadymienia było drewno opałowe złożone w piekarniku pieca.

W wyniku zapalenia się drewna powstał pożar i bardzo silne zadymienie pomieszczeń. Ratownicy wynieśli palące się drewno na zewnątrz budynku i dogasili, podając jeden prąd wody. Pomieszczenia zostały przewietrzone i sprawdzone miernikiem



wielogazowym (trzykrotny pomiar nie wykazał szkodliwych gazów). Kontrola kamerą termowizyjną również nie wykazała ukrytych żarzewi ognia.

Do działań trwających około 1,5 godziny skierowano 8 zastępów.

: MS

Włamywacze zostali nagrani

Jedna z mieszanek Strupiny na Facebooku poinformowała o włamaniu i kradzieży. Udostępniła też film z nagraniem. Na nagraniu z kamery wideo można zobaczyć włamywaczy, którzy dokonali kradzieży pod nieobecność osób zamieszkałych domu, w poniedziałek 10 kwietnia - w drugi dzień Świąt Wielkanocnych. Właściciele domu proszą o pomoc w rozpoznaniu sprawców, aby mogli odzyskać skradzione rzeczy oraz aby złodzieje zostali ukarani. Kradzież została już

zgłoszona na policję.

Zdarzenie to jest kolejnym przykładem na to, jak ważne jest zabezpieczenie swojego domu przed włamaniem. Istotnym elementem mogą być systemy monitoringu, które pozwalają na nagrywanie zdarzeń i identyfikację sprawców. Właściciele domów powinni również zadbać o odpowiednie zabezpieczenia, takie jak solidne zamki i rolety antywłamaniowe, aby utrudnić działania włamywaczom.

: TN



Na zdjęciu widać dwóch włamywaczy

Drogowe przestępstwo

W sobotę 15 kwietnia policjanci z trzebnickiej drogówki, którzy w ramach grupy „SPEED” prowadzili pomiar prędkości, zatrzymali do kontroli dostawczego Volkswagena, którego kierowca przekroczył dozwoloną prędkość. Samochodem kierował 45-letni obywatel Ukrainy mieszkający czasowo na terenie naszego powiatu. Podczas kontroli policjanci wyczuli od niego zapach alkoholu. Użyty al-

komat pokazał wynik 1,4 promila. W związku z tym funkcjonariusze zabrali nietrzeźwego kierowcę do policyjnego aresztu. Zatrzymali jego prawo jazdy, a samochód został odholowany na strzeżony parking. Obywatel Ukrainy po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut popełnienia przestępstwa drogowego. W niedzielę został w trybie przyspieszonym doprowadzony do trzebnickiego sądu.

: TN



FOT. KPP TRZEBNICA

Kronika strażacka

OGIEŃ W DOMU

14 kwiecień, piątek: O godzinie 11.37 straż pożarna została wezwana do domu w Siemianicach, w którym pojawił się dym. Na miejsce przyjechało 8 zastępów straży. Mieszkańcy znajdowali się na zewnątrz. Przyczyną zadymienia było zapalenie się drewna opałowego, złożonego w piekarniku pieca kaflowego.

NIEMIELE BRAKOWAŁO DO TRAGEDII

14 kwiecień, piątek: W godzinach popołudniowych w jednym z domów w Trzebnicy mieszkanka podczas kąpieli źle się poczuła. Jednocześnie w tym czasie włączyła się czujka tlenu węgla. Gdy przyjechała straż, osoba ta ze współlokatorem znajdowała się na zewnątrz budynku. Przybyła karetka pogotowia przebadła tę osobę.

WJECHAŁA W BARIERĘ

15 kwiecień, sobota: O godzinie 17.16. strażacy wyjechali do wezwania w Pawłowie Trzebnickim. Na drodze S5, na jezdni w kierunku Poznania, Renault Kadjar uderzył w barierę energochłonną. Jechała w nim jedna osoba z dzieckiem. Strażacy udzielili jej pierwszej pomocy medycznej. Osobą tą zajęła się przybyła chwilę potem karetka pogotowia.

ZDERZYŁY SIĘ SAMOCHODY

16 kwiecień, niedziela: W Będkowie o godzinie 20.45 zderzyły się Suzuki Grand Vitara i Fiat Ducato. Jechali nimi tylko kierowcy. Nic im się nie stało.

UWIEŻIONA W WINDZIE

16 kwiecień, niedziela: W Żmigrodzie przed godz. 18 na dworcu PKP została uwięzio-

na osoba w windzie dla niepełnosprawnych. Zatrzymała się ona w połowie wysokości drzwi wejściowych. Drzwi do windy były zablokowane. Zostały otworzone kluczem do wind. Akcja strażaków trwała godzinę.

PALIŁ SIĘ KOMIN

16 kwiecień, niedziela: Przed godz. 19 w Obornikach Śląskich zapalił się komin w budynku jednorodzinny. Strażacy wygasili w nim piec centralnego ogrzewania. Ze względu na brak możliwości wejścia na dach, do komina dotarli na podnośniku. Stracili tłącą się sadzę i wynieśli ją na zewnątrz budynku.

KOT ZAKLINOWAŁ SIĘ W OKNIE

17 kwiecień, poniedziałek: O godzinie 13.57 strażacy otrzymali wezwanie od zaniepokoj-

nych przechodniów w Trzebnicy, którzy w budynku wielorodzinnym zauważyli, że w uchylonym oknie jednego z mieszkań zaklinował się kot. Dotarli do niego po drabinie i uwolnili go. Kotu nic się nie stało. Przybyli policjanci ustalili nazwisko właściciela mieszkania i poinformowali ją o tym zdarzeniu.

URAZ GŁOWY, RANA I POTŁUCZENIA

17 kwiecień, poniedziałek: W Zawoni po godz. 16 podczas wyprzedzania zderzył się Opel Vectra z autobusem Setra. Oplem jechał tylko kierowca, który wymagał udzielenia pomocy medycznej. Miał uraz głowy, ranę w okolicy czoła i ogólne potłuczenia. Ruch na drodze odbywał się wahadłowo.

: TN



FOT. KPP TRZEBNICA

Wójt i sekretarz popełnili przestępstwo, ale sąd zmienia wyrok

Wójt Gminy Zawonia Agnieszka Wersta i sekretarz gminy Wojciech H. popełnili przestępstwo przekroczenia uprawnień i nie dopełnienia obowiązków, stwierdził Sąd Okręgowy we Wrocławiu. Oboje złamali ustawę o finansach publicznych, ale w apelacji zmieniono wyrok sądu pierwszej instancji. Ma to ogromne znaczenie dla losów obecnej wójt i jej sekretarza.

W lipcu ubiegłego roku Sąd Rejonowy w Trzebnicy wydał wyrok w głośnej sprawie, którą opisywała nasza gazeta. Na ławie oskarżonych zasiedli wójt Gminy Zawonia Agnieszka Wersta (wyraziła zgodę na publikację pełnych danych i wizerunku - przyp. red.) oraz sekretarz gminy Wojciech H. Sąd nie miał żadnych wątpliwości i uznał, że oboje są winni przestępstwa niedopełnienia obowiązków służbowych, które dotyczyło nieudostępnienia dowodów księgowych, w tym faktur, ówczesnym radnym z komisji rewizyjnej, którzy przeprowadzali kontrolę.

Mogła stracić stanowisko wójta

Sąd uznał, że oskarżeni działali na szkodę interesu publicznego. Sędzia skazał wówczas wójt Agnieszkę Werstę i Wojciecha H. na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Ponieważ oboje dotąd nie byli karani, sąd zawiesił im wykonanie kary na okres próby wynoszący 3 lata. Jednocześnie oskarżonym wymierzono karę grzywny wynoszącą 50 stawek dziennych o wartości 10 zł czyli po 500 zł i do tego opłacić koszty sądowe.

Taki wyrok oznaczał, że wójt mogła stracić fotel. Stanowisko traciłby także sekretarz gminy Wojciech H., a ponieważ wyrok nie był prawomocny, oskarżeni złożyli apelację.

30 marca tego roku przed Sądem Okręgowym odbyła się apelacja. Na sali rozpraw stawili się oskarżeni Agnieszka Wersta i Wojciech H. Obecna była też oskarżająca ich prokurator oraz pozkodowana Beata Kowalska, która wówczas była jedną z radnych, którym odmówiono wglądu w dokumenty.

Prawnicy oskarżonych przekonywali, że ich zdaniem do przestępstwa nie doszło, bo dokumenty wprawdzie po czasie, ale zostały udostępnione. Twierdzili, że zakres kontroli nie obejmował wnioskowanych dokumentów, a jeden z prawników podał nawet taki przykład:

- To jest tak, jak ja bym jako adwokat reprezentował dwóch klientów i zawnioskował w czytelni o akta sprawy pierwszego klienta i w trakcie przypominał sobie, że chcę zobaczyć akta innej sprawy - próbował przekonywać sąd.

Nie zgodziła się z jego argumentacją zarówno prokuratura

ra, jak i oskarżycielka posiłkowa, która odpowiadając mecenasowi również obrazowo przedstawiła argumentację i dodatkowo zarzuciła mu manipulowanie faktami. Nawiązując do jego porównania wyjaśniła:

- W tej sprawie chodzi, o to, że gdyby Pan mecenas miał dwóch klientów i zwrócił się do czytelni o przygotowanie akt i gdyby potem przyszedł do czytelni je przeglądać i nagle pani w czytelni by powiedziała, że akta pierwszej sprawy, to pan może zobaczyć, ale drugiej już nie. Na tym to polega panie mecenasie - mówiła Beata Kowalska. Dodała, że tak właśnie było podczas kontroli komisji gdzie udostępniono tylko część dokumentów, a gdy radni poprosili o pozostałe, to ich nie otrzymali.

Obrońcy chcieli uniewinnienia

Obrońcy domagali się uniewinnienia oskarżonych, natomiast prokuratura chciała utrzymania wyroku. Agnieszka Wersta w mowie końcowej przekonywała, że nie popełniła przestępstwa, a gdyby wyrok został utrzymany, to ona przestałaby być wójtem i nie mogłaby startować w kolejnych wyborach czy działać w różnych organizacjach, bo formalnie byłaby osobą skazaną i również wnosiła o uniewinnienie.

Sąd odroczył termin ogłoszenia wyroku do 12 kwietnia ze względu na skomplikowany charakter sprawy. Na ogłoszenie wyroku oskarżeni już nie przyjechali. **Sąd Okręgowy uznał, że zarówno Agnieszka Wersta jak i Wojciech H. popełnili przestępstwo polegające na niedopełnieniu obowiązków.** Chodziło o nieudostępnienie dokumentacji księgowej radnym czym działali na szkodę interesu publicznego łamiąc art. 231 par. 1 kodeksu karnego. Sąd jednak złagodził wyrok trzebnickiego sądu. Oskarżonym warunkowo umorzono postępowanie karnego na okres próby. W przypadku wójta Wersty ma on wynieść 1 rok, a w przypadku Wojciecha H., który już raz został prawomocnie skazany okres ten wydłużono do 2 lat. Sąd jednocześnie zwolnił oskarżonych z kosztów sądowych. Sąd w ustnym uzasadnieniu stwierdził, że przestępstwo jak najbardziej zaistniało i nie budzi najmniejszej wątpliwości, ale uznał, że szkodliwa społeczność czynu nie jest znaczna i dodał, że ostatecznie dokumenty te zostały udostępnione. I właśnie ten element stanowi o stopniu winy.



Ława oskarżonych. Wójt Agnieszka Wersta zgodziła się na podanie pełnego imienia i nazwiska oraz wizerunku. Wojciech H. wprost przeciwnie

Dodatkowo sprawcy nie byli karani za żadne przestępstwa i dlatego okres próby jest w tym wypadku zasadny.

Po sprawie o komentarz poprosiliśmy prokuraturę:

- My działamy tutaj jako Prokuratora Okręgowa w imieniu Prokuratury Rejonowej w Trzebnicy i dlatego dokonamy analizy orzeczenia w kontekście materiału sprawy i jeżeli nie będziemy usatysfakcjonowani rozstrzygnięciem, to wystąpimy z wnioskiem o pisemne uzasadnienie wyroku i rozważymy wywiedzenie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, ale to jest wstępne oświadczenie - powiedziała nam Agnieszka Mułka z Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu i dodała: - Oskarżeni wprawdzie nie zostali skazani, ale dostali okres próby, a to oznacza, że gdyby oskarżeni, a właściwie w tej chwili podsądni, dopuścili się podobnego przestępstwa to wówczas postępowanie karne zostanie ponownie podjęte.

Wójt popełniła przestępstwo

Po sprawie o komentarz poprosiliśmy też Beatę Kowalską:

- Obydwoje jako funkcjonariusze publiczni, złamali ustawę o finansach publicznych, nie udostępniając radnym podczas prowadzonej kontroli dokumentacji księgowej. Działali w pełni świadomie i na szkodę interesu publicznego. Byłam w tej sprawie pokrzywdzoną i oskarżycielem posiłkowym.

Pozwolę sobie na skomentowanie przede wszystkim zachowania w tej sprawie wójt Agnieszki Wersty, jako osoby pełniącej najważniejszą funkcję w naszej Gminie.

Ten wyrok jest dla mnie, ale

również i dla innych mieszkańców, którzy bardzo czekali na ostateczne rozstrzygnięcie - dużą satysfakcją. Mieszkańcy informowali mnie, jak to wójt A. Wersta, jeszcze przed zapadnięciem wyroku, chodziła i opowiadała, że jest niewinna, że Kowalska jak zwykle się czepia i szuka dziury w całym. Zarzuty prokuratorskie dla wójta A. Wersty, wyrok Sądu Rejonowego w Trzebnicy, a na koniec prawomocny wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu zdecydowanie temu przeczą.

Co ciekawe, wójt A. Wersta popełniła przestępstwo, w którym to ja byłam pokrzywdzoną, a mimo to, to wójt próbowała za wszelką cenę uczynić z siebie ofiarę. Pamiętam, jak cynicznie i z drwiącym uśmiechem na twarzy pytała nas mieszkańców, gdy zwracaliśmy jej uwagę na łamanie przez nią prawa: „A coś za to grozi?”. Teraz już wie, że za nie przestrzeganie prawa, ponosi się konsekwencje.

Nie pomogła A. Werście obrona w uniewinnieniu w postaci wynajęcia dwóch adwokatów z tytułami naukowymi ze znanej kancelarii prawnej, nie pomogło opowiadanie głupot, że członkowie Komisji Rewizyjnej prowadząc kontrolę, nie są radnymi, że wgląd do dokumentów księgowych wykraczał poza zakres kontroli, zleconej przez Radę Gminy Zawonia. Obrona uciekała się do licznych manipulacji - a to moimi zeznaniami, a to dokumentami - dlatego też wójt A. Wersta próbowała mnie parokrotnie wyłączyć z tego postępowania. Bez skutku.

Oplaciło się za to kłamstwo adwokatów A. Wersty, jako bym w późniejszym czasie miała wgląd we wszystkie te dokumenty. Sąd Okręgowy popełnił duży błąd, wykazując się bra-

kiem rzetelności w tym aspekcie i nie weryfikując tych informacji, mimo załączonych dowodów. Wie o tym A. Wersta, wiedzą adwokaci i wiem o tym ja. Posługiwanie się manipulacją i kłamstwem, to cwane i skuteczne dla zachowania stołka, ale zdecydowanie nie etyczne i nie moralne. Ale to w naszej Gminie norma. Takim samym kłamstwem posługiwała się Przewodnicząca Rady Gminy Zawonia w sądzie, pozyskując mnie za naruszenie jej dóbr osobistych.

Warto jeszcze kilka słów poświęcić wystąpieniu oskarżonej wójta A. Wersty, która w swojej clikowej mowie przed Sądem Okręgowym bezskutecznie prosiła sąd o uniewinnienie. Zdumiało mnie, gdy usłyszałam, jak osoba, która popełniła przestępstwo, wygłasza w sądzie swoisty akt oskarżenia wobec mnie, jako pokrzywdzonej.

Nie wiem, czy wójt A. Wersta nie rozumie podstawowych kwestii, czy udaje, próbując z sądu oraz innych, robić idiotę. Oskarżała mnie o to, że musiała zgłaszać się na policję, do prokuratury itp. - „od Strzelina...po Trzebnicę”. Jakże zabawnie to brzmi w ustach wójta, który łamie prawo. Przypominam, że wójt A. Wersta jest wzywana do różnych organów ścigania na skutek swoich przestępczych działań, a to ja jako mieszkanka, muszę się stawiać w tych samych miejscach i to w swoim prywatnym czasie. Wójt A. Wersta obraża się na media, że piszą, na mnie - jako ówczesną radną, a teraz mieszkankę - która publikuje na facebooku. A. Wersta nie rozumie, co to są prawa obywatelskie, jaka jest rola mediów, nie rozumie wolności słowa, choć sama publikuje w BIP i w gminnej gazecie oszczerstwa pod ad-

resem opozycji, posługuje się kłamstwem, manipulacją.

Myslałam, że pękne ze śmiechu, gdy usłyszałam zarzut w sądzie pod moim adresem, iż „tylko jeden jedyny raz byłam radną” i nie chciałam kolejny raz poddać się ocenie społeczeństwa. Może A. Wersta nie widzi świata poza swoim stołkiem i obcowaniem z ludźmi pokroju niektórych radnych i sołtysów. Ja dokonuję w swoim życiu innych wyborów i nie mam ochoty marnować go na mierzenie się z podłością, głupotą, tchórzostwem i mentalnością bycia poddanym, a nie mieszkańcem. Wyborcy A. Wersty widocznie to lubią, mają więc to, na co zasługują.

Wójt A. Wersta w sądzie zapewniała, że zawsze przestrzega prawa. Że zostałam odwołana. Dzisiaj, drugi obieg dokumentów, polityka, PINB, SKO, obowiązek prawny.

Dzisiaj zatryumfowała prawda, fakty, merytoryczne argumenty.

Może nadal pełnić funkcję wójta, ale nie dlatego, że jest niewinna, lecz dlatego, że sąd w swojej łaskawości zgodził się na rok próby. Wójt A. Wersta, dostała więc jeszcze jedną szansę, lecz gdy spróbuje w tym czasie ponownie złamać prawo, postępowanie zostanie odwołane.

Do tego zdążyłam się już przez te wszystkie lata przyzwyczaić, ale nadal nie ma na to mojej zgody i każdy taki przypadek będę nagłaśniać.

Wójt informuje sołtysów?

Nasza redakcja od jednej z mieszanek otrzymała treść SMSa, jakiego wójt wysłać miała do sołtysów zaraz po ogłoszeniu wyroku:

“Dzień dobry. Drodzy Państwo zakończyła się dla mnie pozytywnie sprawa w sądzie. Zostaje dalej wójtem i będę kandydować do następnych wyborów. Pozdrawiam serdecznie Agnieszka Wersta”

■ Daniel Długosz

APLIKACJA MOBILNA

- ✓ powiadomienia o ważnych wydarzeniach, prosto na twój telefon
- ✓ wygodne czytanie artykułów i newsów z portalu
- ✓ dostęp do całego wydania gazety
- ✓ możesz sam zmniejszać ogłoszenia
- ✓ więcej wiele innych nowości

Nie czekaj, **POBIERZ za darmo już teraz**

30 - lecie liceum w Obornikach Śl.

■ Owacje na stojąco, brawa, łzy wzruszenia i dużo humoru. W ten sposób można streścić obchody jubileuszu 30 - lecia istnienia Liceum Ogólnokształcącego im. K. Holteia w Obornikach Śl. Wydarzenie to odbyło się w sobotę 15 kwietnia w Obornickim Ośrodku Kultury.

Na obchody jubileuszu zaproszeni zostali przedstawiciele Gminy Oborniki Śl. i Starostwa Powiatowego w Trzebnicy, dyrektorzy jednostek oświatowych naszego powiatu, byli pracownicy szkoły, absolwenci i osoby, które najbardziej przyczyniły się do powstania liceum: Grażyna Kral, Ryszard Cymerman, Ewa Ozimina, Wioletta Masiuda.

W pierwszej części uroczystości Joanna Pocheć - dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół im. Władysława Reymonta w Obornikach Śl., w skład którego wcho-

dzi liceum, wręczyła podziękowania przedstawicielom samorządu oraz następującym osobom: Wioletcie Masiudzie - współtwórczyni liceum i długoletniej nauczycielce matematyki, Ewie Oziminie, która również współtworzyła liceum i była rodzicem ucznia, Ryszardowi Cymermanowi - pierwszemu dyrektorowi liceum, Emilii Żak - wieloletniej dyrektor, Annie Bracisiewicz - wieloletniej sekretarz szkoły. Gdy wychodzili na scenę, otrzymywali od absolwentów gromkie brawa i owacje na stojąco. Podziękowania przewidziane



Absolwenci podczas spotkania w szkole, które odbyło się po uroczystości zorganizowanej w OOK

były również dla Grażyny Kral, współtworzącej liceum, jednak nie była ona obecna.

Bardzo udaną część artystyczną jubileuszu, pełną humoru, wyświetlanych archiwalnych zdjęć i wspomnień, przygotowali Danuta Pawlaczek, Mateusz Błażków, Artur Przysasz, który napisał scenariusz i Emilia Buczak. - Wyciągnęłam ze strychu kasety VHS ze "Szkolną Kroniką Filmową". Robiliśmy ją w czwartej, maturalnej

klasie w roku szkolnym 1995/1996 rok. Pokazałam te archiwalia Arturowi Przysaszowi. Na jej podstawie były przygotowane wspomnienia i część artystyczna - powiedział nam Hubert Ozimina, absolwent liceum. Część artystyczną, wraz z Emilią Przysasz, prowadził absolwent szkoły Artur Leżoń, który na co dzień występuje w przedstawieniach Teatru Muzycznego Capitol we Wrocławiu i prowadzi różne eventy.

- Pamiętam czas, gdy w Obornikach Śl. było liceum pedagogiczne. Było bardzo znane, jedno z lepszych w Polsce. Jego zamknięcie było smutnym momentem dla Oborniczaków. Mieszkańcy walczyli potem, aby w Obornikach Śl. powstała szkoła średnia. Chęć złożyć ogromne podziękowania ówczesnemu burmistrzowi Gieniowi Jakubiakowi oraz Ryszardowi Cymermanowi za ich wkład w powstanie liceum - powiedziała podczas

uroczystości w OOK Agnieszka Zakęś, Przewodnicząca Rady Miejskiej w Obornikach Śl. Liceum powstało z inicjatywy rodziców, którzy chcieli, aby ich dzieci nie musiały dojeżdżać do szkoły w Trzebnicy lub we Wrocławiu.

Liceum w pierwszym roku działalności mieściło się w Szkole Podstawowej nr 1. Potem zostało przeniesione do budynku po byłej Spółdzielni Pracy Kodim przy ul. Wrocławskiej. - Miało być to miejsce tymczasowe, ale szkoła tam jest do chwili obecnej - powiedział Ryszard Cymerman. - Jestem za tym, aby szkołę przenieść do budynku byłego szpitala - powiedział Burmistrz Gminy Oborniki Śl. Arkadiusz Poprawa. - Obecny budynek ma wystarczającą ilość miejsca. Jednak od kiedy jesteśmy częścią Powiatowego Zespołu Szkół im. Władysława Reymonta, potrzebny jest jeden budynek dla uczniów liceum i szkoły przy ul. Parkowej. To, że są w oddalonych od siebie budynkach stwarza problemy organizacyjne. Na przykład jakieś wydarzenia musimy organizować podwójnie - powiedział nam Mateusz Błażków, wicedyrektor zespołu szkół.

■ Tomek Nawrot



Bardzo udane wystąpienie Danuty Pawlaczek - bibliotekarki w liceum i nauczycielki przedsiębiorczości (z lewej), Anny Bracisiewicz - wieloletniej sekretarz szkoły (pośrodku) i Małgorzaty Teteli - nauczycielki historii

Urzędnicza karuzela. Starosta unieważnia nabór i powołuje nowego rzecznika

■ Zamiast otwartego naboru, czyli swoistego konkursu, mamy przesunięcie kadrowe. Powiat ma nowego rzecznika konsumentów, a poprzedni rzecznik walczy w sądzie o swoje prawa.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów to bardzo ważna funkcja zwłaszcza dla mieszkańców. To do niego zgłaszane są różne sprawy, które czasami kończą się ugodą między konsumentem, a przedsiębiorcą, a czasami sprawa trafia do sądu.

Problemy z Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów zaczęły się po tym, jak nagle pracę stracił Robert Borczyk, który między innymi zajmował się właśnie sprawami konsumentów. Przypomnijmy, że starosta Małgorzata Matusiak dała Borczykowi wypowiedzenie, a wcześniej kazała zabrać jego komputer. Twierdziła, że nienależycie wykonywał swoje obowiązki, a dodatkowo straciła do niego zaufanie. Robert Borczyk nie zgadzał się z takimi zarzutami i złożył pozew do sądu pracy. Sprawa jest w toku, a niebawem zeznawać będzie zarówno staro-

sta jak i były rzecznik. Przypomnijmy, że Borczyk stanowisko stracił zaraz po tym, jak w starostwie wybuchła tak zwana "afery podsłuchowa". To wtedy zauważono, że pracownicy starostwa założyli podsłuchy w samochodzie, którym jeździł wicestarosta. Dwie z nich usłyszały prokuratorskie zarzuty, ale śledztwo nadal trwa.

Starosta obowiązki rzecznika zleciła osobie z zewnątrz. Był nim rzecznik konsumentów z powiatu wrocławskiego. Zawarto z nim umowę zlecenie. Z rachunków, które otrzymaliśmy wynikało, że za okres od września 2022, do lutego 2023 otrzymał ponad 22.000 zł. Dodajmy, że pracować miał maksymalnie 160 godzin w miesiącu. Co ważne, mieszkańcy czyli poszkodowani konsumenci mogli go zastać jedynie w piątki w godzinach od 9.00 do 11.00. Dla tak

dużego powiatu to zdecydowanie za mało.

I pewnie dlatego starosta ogłosiła nabór na to stanowisko. Zgłosiły się 2 osoby, ale nabór unieważniono, bo jak podano żadna z nich nie zgodziła się pracować na pełen etat.

Pod koniec marca starosta ogłosiła kolejny nabór, który miał trwać do 17 kwietnia. Wymagania niezbędne, to między innymi wykształcenie wyższe i minimum 5 lat stażu pracy, przy czym do stażu pracy wyliczanego na kierowniczych stanowiskach urzędniczych wlicza się wykonywanie działalności gospodarczej.

Po zamknięciu poprzedniego numeru naszej gazety na stronach starostwa ukazało się jednak oświadczenie:

"Starosta Powiatu Trzebnickiego unieważnia nabór na wolne kierownicze stanowisko

urzędnicze Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ogłoszony w dniu 31 marca 2023 r.

Osoby, które złożyły dokumenty na ww. stanowisko mogą je odebrać w siedzibie Starostwa przy ul. Bochenka 6, 55-100 Trzebnica (Samodzielne stanowisko ds. kadr) w ciągu 1 miesiąca od dnia opublikowania niniejszej informacji. Po tym terminie dokumenty aplikacyjne zostaną komisyjnie zniszczone."

To spore zaskoczenie. Dlaczego w trakcie trwania konkursu unieważniono nabór? Czy starosta wybrała nowego rzecznika w inny sposób? Do powiatu wysłaliśmy pytania. We wtorek otrzymaliśmy odpowiedź.

- Nabór na stanowisko Powiatowego Rzecznika Konsumentów został unieważniony z powodu przeniesienia pracownika samorządowego, zatrudnio-



Monika Dolińska, nowy Powiatowy Rzecznik Konsumentów

nego w Starostwie Powiatowym w Trzebnicy, na wyższe stanowisko w drodze awansu - poinformowała w imieniu starosty Iwona Kurowska, sekretarz powiatu. W odpowiedzi czytamy też, że: - Nowym Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów została Pani Monika Dolińska, która spełniała wymagania określo-

ne w ogłoszeniu o naborze. Powiatowy Rzecznik Konsumentów przyjmuje od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00. Ponadto przywrócone zostaną dyżury Rzecznika w każdej gminie.

■ Daniel Długosz

Szczury opanowały osiedle. Czy miasto jest zagrożone?

Jedno z trzebnickich osiedli mieszkaniowych opanowały szczury. Biegają po podwórku, wdierają się na klatki schodowe i do piwnic. Żyją w zrujnowanych, należących do gminy garażach, które dawno miały zostać rozebrane. Rozrastająca się kolonia gryzoni jest coraz bardziej zuchwała. Mieszkańcy się boją. Czy burmistrz dotrzyma obietnicy i doprowadzi do rozebrania baraków, które służą szczurom za schronienie?

Szczury są, bo mają co jeść

Od zarania dziejów szczury i ludzie żyją obok siebie. Liczebność gryzoni jest zwykle skutecznie ograniczana deratyzacjami przeprowadzanymi kilka razy w roku. Ilość zwierząt spada. Gorzej, kiedy jakiś czynnik sprawi, że populacja rozrasta się w sposób niekontrolowany. Nasz Czytelnik poinformował, że taki właśnie problem ma wspólnota mieszkaniowa na ulicy Witosa w Trzebnicy.

- Te szczury są bezczelne - mówi mieszkaniowiec osiedla. - Spacerują po podwórku, wchodzą na klatki schodowe i do piwnic. Jeszcze chwila i będą wdierały się do mieszkań. Dostały się pod maskę samochodu i poprzegryzały kable. Jeden ugotował się na gorącym wężu. Jest ich tu pełno i boimy się co będzie dalej.

- Są coraz odważniejsze. Jeszcze chwila i zaczną atakować ludzi. Wychodzą z tych rozwalających się garaży. Przynajmniej w jednym z nich jest składowisko śmieci i rupieci. - dodaje drugi mężczyzna.

Adam E.M. Zarządzanie i obrót nieruchomościami s.c. - To żadna nowość i nic dziwnego. Dogadaliśmy się w branży i deratyzacje w budynkach wspólnot administracyjnych przez różne biura przeprowadzane są w jednym czasie. Ale nie wiemy, co gmina robi w swoich zasobach - czy robi odszczurzenie i w jakich terminach. Na Witosa problem jest niejako zdublowany. Tam na podwórku są garaże, czy też komórki. Rozsypują się, ale są wynajmowane niekoniecznie przez ludzi tam mieszkających. Jeśli ktoś trzyma tam samochód czy narzędzia to szczury się do tego nie garną. Ale jest osoba, która urządziła tam składzik śmieci. Mieszkańcy zaobserwowali, że do tych komórek szczury idą jak do karmnika. Wiem, że byli tam już ludzie ze straży miejskiej. Nie wiem, czy udało im się zobligować właściciela do posprzątania, ale podobno do tej najbardziej niewralgicznej komórki nie zostali nawet wpuszczeni.

Trzeba załatwić sprawę garaży



Takie składowiska sprzyjają rozwojowi kolonii gryzoni



Mieszkańcy chcieliby wykupić podwórko, ale jest pewna przeszkoda.

- Już kilkanaście lat temu burmistrz obiecywał, że tę działkę z podwórkiem wydzieli i sprzeda wspólnotie - dodaje Maciej Adamek - Pierwszym ruchem miało być wygaszenie tych dzierżaw, bo przecież wspólnota nie kupi działki z najemcami. Pierwsza z komórek ma zawalony dach. Robiliśmy obmiar da-

chu na budynku i z góry widać było, że jedna jest zawalona do środka. Na pewno nie da się z tego korzystać. Trzeba to albo rozebrać albo remontować, bo już stanowi zagrożenie.

Kiedy rozmawialiśmy z mieszkańcami żaden szczur się nie pokazał, ale teren patrolował wyjątkowo dorodny dobrze odżywiony kot.

- Jest tu kilka kotów, ale widocznie nie dają rady. Ja tu szczura nie widziałem, ale słyszałem, że w głębi podwórka jest z nimi problem. Szczury są zresztą w wielu miejscach w mieście. Ale winni są sami ludzie. Śmietniki są pełne wyrzuconego jedzenia. Są tacy, którzy potrafią przez okno wyrzucić jedzenie, twierdząc, że to dla zwierzątek. Ciekawe jakich? To darmowa stołówka dla gryzoni - twierdzi kolejny napotkany mieszkaniowiec ulicy Witosa.



Szczury gnieźdzą się w starych garażach

Wszyscy uważają, że pozytywne efekty odszczurzenia da skoordynowana akcja: w jednym czasie w całym mieście. Ale zgodnie przyznają, że pierwszym krokiem w dobrym kierunku na ul. Witosa jest załatwienie sprawy garaży. Rozebrać albo wyremontować. Inaczej może dojść do niebezpiecznych sytuacji. Szczury mogą być groźne.

Dlaczego szczury są groźne

* roznoszą choroby - szczególnie niebezpieczne są odchody, w tym mocz, który jest nośnikiem chorób

* zanieczyszczają żywność odchodami, sierścią i padłymi osobnikami

* są agresywne, w sytuacji zagrożenia życia atakują i gryzą

* niszczą instalacje wodno-kanalizacyjne

* gryzą przewody elektryczne

* potrafią podgryzać fundamenty i ściany, co może doprowadzić do uszkodzenia konstrukcji

Choroby przenoszone przez szczury

Największym zagrożeniem ze strony szczurów są choroby przenoszone przez te niewielkie stworzenia. Lista jest długa, do najczęściej wywołanych przez gryzoni należą:

* tyfus plamisty - wywołują go bakterie przenoszone przez pchły bytujące na szczurach

* hymenolepjoza - wywołuje ją z szczurzy tasieniec, szczególnie groźna dla dzieci

* histoplazmoza - wywołują ją grzyby występujące w odchodach gryzoni

* gorączka szczurza - wywoływana przez bakterie, które żyją w układzie oddechowym szczurów

* tularemia - wywołuje ją ugryzienie lub wdychanie kurzu zawierającego szczurze odchody

Pytania do Gminy Trzebnica

Treść maila wysłanego do Szczepana Gurbodę, Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim w Trzebnicy:

"Mieszkańcy wspólnoty z ulicy Witosa w Trzebnicy zgłaszają, że na ich osiedlu pojawiły się szczury w ogromnej ilości. Uważają, że można mówić o plądze. Ludzie zaobserwowali, że gryzienie bytują w należących do Gminy zdemastowanych garażach, które Gmina już dawno obiecała wyburzyć. W poszukiwaniu pożywienia wdierają się na klatki schodowe i do piwnic.

Na podstawie Ustawy Prawo Prasowe z dnia 26 stycznia 1984 r. proszę o odpowiedź na pytania dotyczące tej sytuacji:

1. Kiedy planuje się przeprowadzenie w Trzebnicy najbliższej deratyzacji?

2. Jak często w Trzebnicy Gmina przeprowadza deratyzację i czy termin tej akcji zsynchronizowany jest z akcjami prowadzonymi przez wspólnoty i spółdzielnię mieszkaniową?

3. Czy jest szansa, że zostanie rozwiązany problem należących do Gminy zdemastowanych garaży posadowionych na terenie podwórka przy którym mieści się budynek wspólnoty Witosa 6?

4. Dlaczego, pomimo wcześniejszych obietnic, tego problemu jeszcze nie rozwiązano?

Z uwagi na termin oddania artykułu do druku proszę o odpowiedź do środy, 19 kwietnia do godziny 10:00."

We wtorek skontaktowaliśmy się telefonicznie ze Szczepanem Gurbodą pytając, czy może odpowiedzieć na pytania przez telefon. Jednak naczelnik wolał odpowiedzieć na piśmie.

Czekamy na odpowiedź.



Po podwórku kręci się kilka kotów, ale nie radzą sobie z rozrastającą się populacją gryzoni. Zdaniem mieszkańców główny problem leży w tym, że tutaj szczury mają dobre warunki do życia. Mają gdzie mieszkać, a jedzenia dla nich jest też pod dostatkiem.

- Szczury w miastach są - mówi Maciej Adamek z biura



Taki widok nikogo tam nie dziwi

CZUJĘ SIĘ POTRZEBNY LUDZIOM

Całe życie naprawiał telewizory i radia

W punktach serwisowych naprawiających sprzęt radiowo - telewizyjny pracuje coraz mniej osób. Nie widać w nich młodych następców. Czy niebawem nie będzie komu naprawiać takiego sprzętu? O tę sytuację zapyaliśmy Walentego Wesołowskiego prowadzącego punkt naprawy rtv w Obornikach Śl. przy ul. Skłodowskiej - Curie.

NOWa: Od kiedy Pan pracuje w tym miejscu?

Od 1 lipca 1977 r. To już 46 lat. Na początku było nas trzech. Potem we dwóch pracowaliśmy tu przez 30 lat. Od 12 lat pracuję już sam. Kiedyś mieliśmy dziennie 10 zgłoszeń napraw telewizorów, do tego radia i magnetofony. Telewizory wtedy więcej się psuły.

Gdzie zdobywał Pan kwalifikacje?

Uczyłem się w technikum elektronicznym w Czernicy Wrocławskiej przy wojskowych zakładach telewizyjnych. Produkowali tam i naprawiali radiostacje. Była to renomowana szkoła i trudno było tam się dostać. Żyło się szkołą, bardzo lubiłem do niej chodzić, pomimo tego, że warunki były spartańskie i była dyscyplina. Początkowo spaliliśmy w jednej sali po dwunastu. Dopiero później po czterech. W klasie było 42 uczniów. Niektórzy nie nadawali się do tej szkoły. Niektórzy trafiali tam przez układy. Jeden uczeń był synem ministra. Mógł sobie pozwolić na dyskusje na tematy polityczne bez żadnych konsekwencji.

Czy jeszcze istnieją technika elektroniczne kształcące młodych serwisantów?

Nie słyszałem, aby we Wrocławiu lub okolicy było technikum elektroniczne. Do wykonywania tego zawodu nikt się nie zgłasza. Z drugiej strony jest coraz mniejsze zapotrzebowanie, bo np. telewizory stały się mniej awaryjne.



Walenty Wesołowski pokazuje lutownicę, którą kupił 40 lat temu i do chwili obecnej na co dzień jej używa

ne. Mało kto teraz potrafi rozłożyć telewizor i naprawić. Najmłodszy, którzy wykonują ten zawód, mają więcej niż 40 lat. Umieją naprawiać telewizory tylko przy pomocy pilota i poprzez wgranie z pen-driva nowego oprogramowania do pamięci. Gdy przychodzi naprawić płytę zasilającą, to już nie wiedzą, jak to zrobić. Została stara gwardia. Ja już jestem emerytem. Mój kolega egzaminuje uczniów w szkole przyuczającej do elektroniki. Mówi, że uczniowie nie wiedzą, jak działa dioda.

Kiedyś w Polsce wymieniano się elementami na płytach, czyli naprawiało się je, a w tym samym czasie w Niemczech w serwisach wymieniano się całe płyty. Jak to wygląda obecnie?

Polak potrafi. W Niemczech nie bawili się w takie rzeczy. Teraz producenci telewizorów w ogóle nie przewidują napraw. Jeszcze kilka lat temu części obudowy były łączone na śrubki i można było dostać się do wnętrza telewizora odkręcając je. Teraz nie ma śrubek. Części obudowy są sklejane ze sobą. Trzeba je roz-

klejać, rozrywać. Z reguły albo naprawiam płyty zasilające, albo wymieniam diody podświetlające. Pozostałych płyt bez specjalnych maszyn nie da się naprawić. Obecnie mikroprocesory znajdując się w telewizorach mają kilka set nóżek. Nie da się ich wylutować lutownicą. Telewizory teraz są mało awaryjne. Wyjątkiem są diody podświetlające. Potrafią się przepalić już po dwóch lub trzech latach. Im mocniejsze, bardziej jaskrawe kolory się ustawia, tym szybciej się przepalają.

Diody są generalnie elementami trwałymi. Chyba niewielkim kosztem można by sprawić, żeby się nie przepalały.

Oczywiście. W większości telewizorów są montowane na plastikowych listwach. W niektórych natomiast na metalowych. To lepsze rozwiązanie, ponieważ metalowe listwy odprowadzają ciepło. Nowy telewizor kosztuje 1500 zł. Naprawa kosztuje około 300 zł. Daję na nią gwarancję. Gdy klient przynosi telewizor do wyceny naprawy i podam im cenę, to niektórzy nie decydują się na naprawę. Wolą kupić nowy z nowymi funkcjami. Wtedy zostawiają mi stary. Ja remontuję je i sprzedaję.

Jaki sprzęt oprócz telewizorów jeszcze Pan naprawia?

Przed wszystkim telewizory. Radia mało. Jeśli ktoś przyniesie radio z odtwarzaczem CD, które nowe kosztuje 150 zł, a trzeba wymienić laser, co kosztuje ponad

100 zł, to mało kto decyduje się na naprawę.

Starego sprzętu, można powiedzieć, zabytkowego chyba Pan nie naprawia?

Nie. Na przykład lamp, które kiedyś były w radiach i telewizorach, już się nie produkuje. Czasami ktoś mi przyniesie adapter Bambino, który był wytwarzany w 60 - tych latach. Zanoszę wtedy taki sprzęt do mojego znajomego, który ma w swoim zbiorze chyba wszystkie wyprodukowane w Polsce radia. Kiedyś zorganizował ich wystawę.

Elektronika szybko się rozwija. Jak zmieniała się podczas Pana pracy zawodowej?

Uczyłem się na lampach. Wtedy dopiero wychodziły radia i telewizory na półprzewodnikach. W 1974 r. na mistrzostwa świata dorabiałem przystawki na drugi program, bo wcześniej Telewizja Polska emitowała tylko jeden. Kolejną zmianą były bezlampowe układy do kineskopów. Następnie na polski rynek weszły kolorowe telewizory. Były to głównie radzieckie Rubiny. Ważyły po 70 kg, a czasem trzeba było je znieść z czwartego piętra. Można to było zrobić tylko we dwóch. Polska produkowała kolorowe Neptuny i Jowisze, ale było ich mało. Ludzie zaczęli przywozić telewizory z Zachodu, to trzeba było się nauczyć je przestrajać na system SECAM, w którym były nadawane w Polsce programy telewizyjne. Potem nadawanie zmieniło się na system PAL i trzeba było przestrajać polskie wcześniej wyprodukowane telewizory i ponownie zachodnie, przedtem przestrojone. Dzieci lat temu wprowadzono system DVB-T. Niedawno zmieniono go na DVB-T2. Ciągłe zmiany.

Jak zdobywał Pan wiedzę, aby za tymi zmianami nadążyć?



Kiedyś schematy dostarczali producenci. Obecnie tego już nie robią

Kiedyś polskie przedsiębiorstwa produkujące sprzęt elektroniczny przysyłały punktom naprawy schematy ideowe i opisy. Potem robiły to firmy handlowe sprowadzające sprzęt z Zachodu. Teraz, gdy producenci zakładają, że sprzęt się nie naprawia, nie udostępniają schematów. Kiedyś wiedzę zdobywałem z czasopisma Elektronika. Teraz wszystko jest w Internecie.

Jest Pan na emeryturze. Jak długo zamierza Pan jeszcze prowadzić serwis rtv?

Zamierzam dalej go prowadzić, bo sprawia mi to satysfakcję. Czuję się potrzebny ludziom. Dobrać można też do emerytury, bo rzemieślnicy mają ją małą. Mieszkam w Urazie. Mam dom, ogródek, trawnik. Mam tam full roboty. Gdybym miał jednak siedzieć cały czas w domu, to wolę nadal naprawiać sprzęt elektroniczny i mieć kontakt z ludźmi. Moi koledzy serwisanci z Wrocławia narzekają, że mają z tego mało pieniędzy. Lokal, prąd, ciepło kosztuje ich 4 tys. zł miesięcznie. Jednak jest to też sprawa podejścia do klienta. Jeśli klient dzwoni i wynika z rozmowy, że przyczyną braku obrazu jest zerwany przewód antenowy lub antena, to nie jadą. Ja zawsze wożę ze sobą kabel i wiertarkę. Czasami przez tydzień nikt nie przynosi telewizora do naprawy. Wtedy jadę komuś antenę poprawić.

Rozmawiał Tomek Nawrot

- W UBIEGŁYM ROKU KUPIŁ GO TARCZYŃSKI - POWIEDZIAŁ NAM MAREK WRONA, SOŁTYS CZACHOWA

Historia pałacu w Czachowie. W tle zamach na Hitlera

Pałac w Czachowie został wybudowany około 1895 r. Przed 1912 r. nabył go baron Bolko von Richthofen, kuzyn słynnego Czerwonego Barona, asa niemieckiego lotnictwa z czasów I wojny światowej.

W 1930 r. pałac zakupił Georg Conrad Kissling. W 1922 roku, po śmierci swojego ojca, stał się spadkobiercą dobrze prosperującego browaru we Wrocławiu. Jednak po I wojnie światowej, wskutek kryzysu gospodarczego, browar przestał być dochodowy. Zdecydował się więc go sprzedać. Zrobił to też z pałacem w Bagnie, w którym obecnie mieści się seminarium duchowne. Wraz z rodziną przeniósł się do niewielkiego, tańszego pałacu w Czachowie.

Kisslingowie nie popierali nazistowskiej ideologii. Młodszy z braci Werner, jako pierwszy na-

raził się przywódcy Trzeciej Rzeszy. W chwili, gdy naziści doszli do władzy, porzucił stanowisko sekretarza w niemieckiej ambasadzie w Londynie. Po jego rezygnacji Hitler przedzwonił do niego i powiedział, że jego pułk już nie istnieje. Na to Hitler, że jest on zdrajcą Niemiec. On ze szczerością stwierdził, że może być zdrajcą Hitlera, ale nie kraju.

Georg w czasie II wojny światowej związał się z grupą spiskowców i pułkownikiem Clausem von Stauffenbergiem, którzy przygotowali się do zamachu na Hitlera w Wilczym Szańcu. W dzień zama-



chu Georg Kissling wraz z rodziną i przyjaciółmi świętował swoje 51. urodziny. Dwa dni później do drzwi pałacu w Czachowie za-

pukało Gestapo. Pojmany Georg Kissling jeszcze tego samego dnia - 22 lipca 1944 r., został zmuszony do samobójstwa. Miało to być gwa-

rancją nietykalności reszty członków jego rodziny. Obietnica ta nie została zrealizowana. Jego żona wraz z dziećmi zostali umieszczeni w obozie pracy i skierowani do robót przy umacnianiu granicy w związku z nadciągającą Armia Radziecką. Na mocy pisma wydanego 2 września 1944 r. przez SS-Obersturmbannführera Wilhelma Scharpwinkela, cały majątek Kisslingów - pałac wraz z wyposażeniem i rzeczami prywatnymi, zostały zarekwirowane i przeszły na własność Rzeszy.

Pałac w Czachowie przetrwał wojnę w nienaruszonym stanie. Po jej zakończeniu mieszkali w nim

pracownicy PGR-u. W latach 90-tych przeszedł w ręce AWRSP - ANR, po czym został sprzedany prywatnemu właścicielowi, który utrzymywał go w dość dobrej kondycji. Kilka lat temu pałac został wystawiony na sprzedaż. W Internecie można jeszcze znaleźć archiwalną ofertę, w której cena wynosi 4,5 mln zł. - W ubiegłym roku kupił go Tarczyński - powiedział nam Marek Wrona, sołtys Czachowa. Obok pałacu znajduje się niecka, będąca pozostałością po fontannie. Są też park ze starodrzewiem i budynki folwarczne. Zapewne właściciel firmy Tarczyński S.A. będzie chciał pałac wyremontować i przywrócić blask jego otoczeniu. - Niebawem poprzedni właściciele wyprowadzą się do domu, którego budowę kończą - dodał w rozmowie z nami sołtys. Być może więc w tym roku rozpoczyna się prace w pałacu i wokół niego.

Tomek Nawrot

Pęka tron burmistrza... radny Modliborski ujawnia manipulacje włodarza

Radny z ugrupowania burmistrza Zenobiusz Modliborski ujawnia manipulacje i kłamstwa Marka Długozimy i jego "gadzinówki", czyli Panoramy Trzebnickiej. Tak samorządówkę nazywają niektórzy radni opozycji.

Do spiecia między radnym a burmistrzem doszło 14 marca tego roku. To wtedy burmistrz napisał post na Facebooku, w którym chwali się, że pozyskał dofinansowanie przyznane przez Ministra Sprawiedliwości z Funduszu Sprawiedliwości w wysokości 20 tys. zł dla Kół Gospodyń Wiejskich na... przeprowadzenie akcji informacyjnych zwiększających bezpieczeństwo mieszkańców sołectw.

zeniach organizowanych w sołectwach - czytamy wypowiedź Długozimy.

Nie wnikamy już nawet, czy właśnie na to powinny iść środki z Ministerstwa Sprawiedliwości, ale istotne jest to, co zadziała się dalej...

**Manipulacje,
kłamstwa i...
milczenie**

**Rząd chce
"kupić" koła
gospodyń?**

Już sam program budzi sporo kontrowersji, bo co mają wspólnego z bezpieczeństwem koła gospodyń wiejskich? Jednak rząd PiS wymyślił sobie, że w ten sposób spróbuje się przypodobać elektoratowi wiejskiemu. Jest jednak haczyk. Żeby otrzymać pieniądze, trzeba się było zapisać do specjalnie utworzonego rejestru Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich przy ARiMR, który jest kontrolowany przez PiS. Problem w tym, że większość dużych i dobrze działających kół jest zapisanych w Wojewódzkich Związkach Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, które istnieją od 150 lat.

Tymczasem burmistrz Długozima pochwalił się, że owe 20 tys. zł zostanie rozdzielone tylko na 4 koła gospodyń: ze Szczytkowic, Malczowa, Biedaszkowa Małego i Komorowa. Łatwo więc policzyć, że każde może otrzymać 5 tys. zł. Na co pójdą pieniądze?

**Kasa na
odblaski**

Rąbek tajemnicy odkrywa sam burmistrz w tekście, który zamieszczony został w Panoramie 17 marca. Dlaczego podajemy datę? To bardzo ważne w kontekście dyskusji jaką stoczył z burmistrzem jego radny. Ale na razie wróćmy do wydatków.

- Z pozyskanego dofinansowania zakupione zostaną potrzebne sprzęty, m.in. artykuły bezpieczeństwa takie jak kamizelki czy opaski odbłaskowe, a także sprzęt nagłaśniający, który zostanie wykorzystany zarówno podczas szkoleń, jak i przy kolejnych wyda-

Jeszcze 14 marca, a więc w tym samym dniu, w którym włodarz opublikował post. Swoją komentarz pod nim zamieścił radny z ugrupowania burmistrza i jednocześnie sołtys Domanowice **Zenobiusz Modliborski**:

- Ale w Gminie Trzebnica, istnieją i działa jeszcze jedno Koło Gospodyń Wiejskich Domanowice i nikt z Gminy nie poinformował naszego koła o takiej szczytnej inicjatywie. Gratuluje!!! - pisał.

Długozima chwilę milczał, a 17 marca ukazał się artykuł w samorządowej Panoramie, w którym burmistrz oskarżał radnego o zaniechanie:

- Warunkiem przystąpienia do projektu było uczestnictwo lub dołączenie do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich. Niestety zaproponowane przeze mnie koło z Domanowic, które prężnie działa na terenie naszej gminy, za pośrednictwem sołtysa odmówiło dołączenia do wspomnianego rejestru, a co za tym idzie nie mogło wziąć udziału w naborze - podsumował burmistrz.

3 dni później, o godzinie 16:46 do zarzutów odniósł się radny:

- Kompletna bzdura nigdy nie było rozmowy z burmistrzem na temat przystąpienia KGW Domanowice, do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń!!! Ja dementuję tę informację, nigdy z burmistrzem jako sołtys nie rozmawialiśmy. Nasze KGW działa przy Wojewódzkim Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych we Wrocławiu, te koła istnieją od prawie 150 lat i nie zamierzamy z nich występować i zapisywać się do tzw. Kół Gospodyń Wiejskich przy ARiMR. Nam jest tu dobrze i my jako KGW Domanowice, damy sobie radę bez jakiegokolwiek wsparcia, ale proszę nie wprowadzać mieszkańców w błąd, że sołtysowi cokolwiek proponowano jak napisano w Panoramie! - pisał Modliborski.



Zenobiusz Modliborski nie pozwolił sobie na manipulacje burmistrza

Długozima odpisał dosłownie po niecałej godzinie czyli o godzinie 17:52:

- Szanowny Panie sołtysie, faktycznie nie rozmawialiśmy o przystąpieniu Pana koła do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń, temat ten omawiał z Panem dwukrotnie pracownik Wydziału Pozyskiwania Funduszy. Poinformował Pana o tym, że zaproponowałem koło gospodyń z Domanowic do wspomnianego programu, a warunkiem uczestnictwa jest zarejestrowanie w KRKG. Nadmienię, że rejestracja nie wymaga występowania z obecnej organizacji, nie my ustalaliśmy również warunki udziału w programie. Inne zaproponowane koła przystąpiły na ten warunek, dlatego otrzymały dofinansowanie. Pan postanowił nie rejestrować koła w Krajowym Rejestrze pomimo namowy urzędniczki prowadzącej sprawę, a tym samym zrezygnował Pan z ubiegania się koła o dofinansowanie. W Panoramie Trzebnickiej ukazała się informacja, że wytypowałem Pana koło do programu, co jest prawdą, i że zrezygnował Pan z udziału w projekcie, co również jest prawdą. Nie było powiedziane nic o naszej rozmowie dotyczącej przystąpienia koła z Domanowic do KRKG, bo rozmawiał Pan o tym z urzędniczką. Proszę zaakceptować konsekwencje swojej decyzji i nie wprowadzać odbiorców w błąd. Pozdrawiam, łącząc nadzieję na naszą dalszą dobrą współpracę, tak jak ma to miejsce dotychczas.

Na drugi dzień, o godzinie 14:42 radny zarzucił burmistrzowi kłamstwo:

- Powtarzam to jeszcze raz nie było żadnych rozmów o przystąpieniu KGW w Domanowicach, do KRKG z Panem jako burmistrzem i pracownicą UG w Trzebnicy, jest to kompletna nieprawda z Pana strony! I nic nie zamierzam



Marek Długozima może mieć kłopoty nie tylko z sądami

akceptować jak Pan mówi i niko go nie wprowadzam w błąd. To Pan próbuje wyjść z tego z twarzą, a nie ja. Ja nigdy nie kłamię!!! W Panoramie napisał Pan, że to ja odmówiłem przystąpienia KGW z Domanowic, jako sołtys w rozmowie z Panem, a teraz mówi Pan, że rozmawiałem z urzędniczką. To w końcu z kim rozmawiałem z Panem, czy z urzędniczką. Podrośtu chce Pan mnie zdyskredytować w oczach mieszkańców Domanowic!!! - pisał Zenobiusz Modliborski.

Co znamienne, po tym wpisie Marek Długozima już nie odpowiedział.

Nam udało się porozmawiać z radnym. Potwierdził, że burmistrz manipuluje, co szczególnie widać w wypowiedzi, gdzie opowiada o urzędniczce, ale nie podaje jej nazwiska. Prawda jest taka, że takiej rozmowy nie było, ale dodaje, że ma wiele zastrzeżeń do wielu spraw, w tym do działalności spółki sportowej GKS Polonia Trzebnica.

**To wierzchołek
góry lodowej**

I faktycznie, zauważyliśmy, że radny udziela się też na innych stronach i komentuje poczynania właśnie gminnej spółki GKS Polonia Trzebnica. Jego aktywność wzrosła, gdy w styczniu nagle rozwiązana została sekcja piłki ręcznej stworzona przy tej spółce. Nasza redakcja dotarła do dokumentów z których wynika, że pracę znalazł tam Sławomir Błażewski, radny powiatu, który startował w wyborach z list burmistrza Długozimy. Co robił?

Został trenerem pierwszej drużyny. Dotarliśmy do umowy z dnia 1 sierpnia zeszłego roku. Wynika z niej, że Błażewski dostawał 2000 zł netto miesięcznie, ale np. trener, który pracował z dziećmi otrzymywał raptem 800 zł. Dodajmy tylko, że sama

spółka generuje co roku ogromne skraty, a gmina do jej funkcjonowania dokłada miliony.

Wkrótce opiszemy to swoiste "sportowe i finansowe eldorado". Ujawnimy ile płacono zawodnikom, trenerom czy prezesom. Pokażemy na co wydawano gminne fundusze. A jest o co pytać.

**Niekompetencja
i zachłanność**

Wracając do samej sekcji piłki ręcznej, w styczniu na facebooku na stronie GKS Polonia Trzebnica piłka ręczna pojawił się wpis, w którym czytamy:

(...) Seniorska sekcja piłki ręcznej zostaje zawieszona na czas nieokreślony. Faktem było, że nasza drużyna na poziomie drugoligowych rozgrywek nie prezentowała się zbyt dobrze, lecz każdy kto choć trochę ma pojęcie o sporcie, budowaniu klubu, drużyny, atmosfery w drużynie, wie, że jest to mozolny i często wieloletni proces. Znaczna większość drużyny na czele z trenerem była za pozostaniem w trzeciej lidze i zdobywaniem właśnie tam doświadczenia.

Chcieliśmy zdobyć ten upragniony awans do drugiej ligi, a nie go po prostu dostać, niestety stało się, mimowolnie. (Drużyna przeskoczyła do II ligi poza rozgrywkami - przyp. red.)

Mógłbym tu śmiało powiedzieć, że wybraliśmy się z motyką na słońce, lecz czasu już się nie cofnie. Najbardziej jest mi żal wszystkich tych młodych zawodników, którzy zostali wypożyczeni do naszego klubu na okres całego sezonu i teraz zamiast wciąż się rozwijać, nie będą mieli za bardzo gdzie się podziąć, ponieważ w okolicy nie ma zbyt wiele drużyn grających na niższych szczeblach rozgrywek. Zapewne części z nich odechce się przystąpienia do seniorskich drużyn po takiej "przygodzie" i po tym, z czym się spotkali - pisał administrator strony. Kto nim jest? Nie udało nam się ustalić, ale autor informuje dalej:

- Niekompetencja i zachłanność prowadzą do właśnie takich rzeczy. Nadzieję sekcji piłki ręcznej jest młodzieżowa drużyna prowadzona przez trenera Józefa Wojciechowskiego - całe szczęście ona będzie nadal funkcjonowała i może to będzie światło w tunelu dla trzebnickiego szczypiorniaka. (...)

Tymczasem radny Modliborski zaczął przyglądać się wy-

nikom seniorskiej drużyny piłkarskiej, która szoruje po dołach tabeli. Grozi jej spadek do klasy okręgowej.

25 marca GKS Polonia przegrała z Sokołowym Marcinkowice 1:2. Radny skomentował:

- Brawo Panie prezesie GKS Polonii Trzebnica, świetne wyniki z meczu na mecz przybliżają do spadku do klasy okręgowej. Tak, jak powiedziałem rozwiązanie piłki ręcznej seniorskiej w połowie sezonu było błędem, a pieniądze przekazane z piłki ręcznej na na piłkę nożną nie pomogą w utrzymaniu w IV lidze. Jak widać na załączonych zdjęciach kibiców praktycznie brak. To więcej kibiców przychodziło na piłkę nożną. Kciuków nie trzymam - i po chwili sarkastycznie dodał: - Obserwujcie Wasze wyniki i jestem pod wrażeniem, na pewno się wybiory. Pozdrawiam.

8 kwietnia kolejny mecz i kolejna przegrana. Tym razem Polonia przegrała z Moto Jelczem Oława - 0:1. Radny dał komentarz: - I zaś w plecy (i założył płacząc ze śmiechu buźkę - przyp. red.) dobra passa nie odpuszcza.

W niedzielę 16 kwietnia pojawia się post na temat porażki GKS Polonia Trzebnica z Słowianinem Wolibórz. Trzebnicka drużyna przegrała 1:3.

Zenobiusz Modliborski komentuje krótko: - Tylko szkoda pieniędzy na zespół, który budowany jest tyle lat i to nie małych pieniędzy. Przykro patrzeć!!!

Tymczasem prezes spółki Andrzej Traczyk, postanowił zatrudnić nowego trenera. Tym razem postawił na Waldemara Tęsiorowskiego znanego niegdyś piłkarza. Ale pod wpisem kibice komentowali:

Magdalena Rakoczy: - Już poprzedni trener był wysokiej klasy a zaliczył trzeci spadek z Polonią w tym drugi do ligi okręgowej. Prezes przy swoich wysokich zarobkach i kapitale zakładowym spółki wynoszącym obecnie już prawie 3,5 miliona złotych doprowadził wraz z byłym trenerem i koordynatorem do bardzo niskiego poziomu sportowego Polonii. A za wszystko zapłacą mieszkańcy Gminy więc jaki szacunek i gratulacje?

Monika Grochala dodała: - Wyniki drużyny odwrotnie proporcjonalne do środków z gminy przeznaczanych na Polonię

Paweł Jankowski: - Z deszczu pod rynnę

■ Daniel Długosz

Jest nowy sołtys. Wybory przyciągnęły mieszkańców

■ Duża frekwencja i spore emocje. Tak wyglądały wybory nowego sołtysa w Świątnikach.

Świątniki to nieduża wieś położona tuż pod Trzebnicą. Otoczona malowniczymi pagórkami i pewnie dlatego w ostatnim czasie przeżywa prawdziwy bum. Na działkach przy wjeździe do wsi powstają nowe domy, a mieszkańców z roku na rok przybywa.

- Jeszcze do niedawna było tylko 18 numerów, a wioska była prawie zapomniana - mówi nam jeden z mieszkańców - Dzisiaj to co innego. Mamy wielu mieszkańców z Trzebnicy, którzy pobudowali się wzdłuż drogi dojazdowej i na okolicznych pagórkach.

Rozmawiamy z kolejnymi mieszkańcami, którzy jednogłośnie przyznają, że wieś dzieli się na dwie części, starą i nową. Stara, to ta "w centrum", gdzie stoi wiata i plac zabaw. Burmistrz Marek Długozima już kilka lat



Liczenie głosów



Wybory sołtysa w Świątnikach

temu obiecał wybudowanie świetlicy.

Za świetlicę zgodzili się na sprzedaż drogi

Mieszkańcy zgodzili się nawet na sprzedaż gminnej drogi. I faktycznie, drogę od gminy kupił lokalny biznesmen za 39 tys. zł. Wówczas sprawa była dość głośna. Nasza gazeta tak o tym pisała:

"Gmina kupiła działkę wraz ze stodołą, która ma zostać zaadaptowana na potrzeby świetlicy. (...) Czekają na sporządzenie dokumentacji projektowej i kosztorysu.

Wiadomo jednak, że ten teren kosztował gminę 60 tys. zł. W trakcie zbierania materiału rozmawialiśmy z sołtysiem Świątnik. Jan Bojakowski (który

był wówczas sołtysiem) wyjaśnił nam, że połowę tej kwoty (tj. 30 tys. zł), zebrali mieszkańcy. (...)

Sprawą 30 tys. zł, przekazanych gminie przez sołtysa na rzecz kupna działki, zainteresowali się także mieszkańcy wsi, którzy próbowali tę kwestię wyjaśnić w gminie. Wysłali stosowne pismo do urzędu. Odpowiedź przyszła po... miesiącu. Okazało się, że 30 tys. zł w formie darowizny przekazał gminie sołtys. To w końcu była ta zbiórka od mieszkańców, o której nam wspominał sołtys, czy też nie? Zaciekawieni dzwoniśmy do Jana Bojakowskiego, aby rozwiać wszelkie wątpliwości.

- *Panie sołtysie dowiedziałam się, że to Pan wpłacił 30 tys. jako darowiznę na konto gminy* - pytamy.

- *To zbierali mieszkańcy, ale nasza wioska nie ma swojego numeru konta, więc wpłacili na moje, a ja te pieniądze przekazałem gmi-*

nie - tłumaczył sołtys.

- *Kiedy ogłosił pan zbiórkę publiczną i gdzie mogliśmy przeczytać o jej wynikach?* - dopytywaliśmy. To pytanie wywołało zaskoczenie i zdezorientowanie u naszego rozmówcy:

- *Mówiłem pani, tutaj chodziło o wykup drogi...* - odpowiedział Jan Bojakowski. Jakiej drogi? O tym za chwilę.

- *Czy mieszkańcy Świątnik zebrali 30 tys. zł, które przekazali na rzecz budowy świetlicy? Taka mała wioska?* - dążyliśmy temat.

- *To zaoferował jeden z mieszkańców...* - dokończył sołtys.

- *To miało być takie zadośćuczynienie dla mieszkańców, za to, że się zgodzili* - opowiada dzisiaj radna Justyna Marszałek, mieszkanka Świątnik, która doskonale pamięta tamte wydarzenia.

Starą stodołę rozebrano, bo właśnie na jej miejscu miała stać świetlica.

- *Co stało się z drewnem? Nie mam pojęcia* - mówi nam obecna radna - *Ja o świetlicę pytałam na sesji wiele razy. Burmistrz obiecuje, że ją zbuduje, ale na razie na tym się kończy. Pojawiła się już w budżetach, a potem nagle inwestycję wykreślano. Dlaczego? Nie mam pojęcia, może w gminie brakuje pieniędzy, a może ważniejsze były inne wsie.*

Dzisiaj kwestia sprzedaży drogi to już historia. Sołtys Jan Bojakowski zmarł w grudniu ubiegłego roku. Wieś przez kilka miesięcy nie miała swojego gospodarza. Radna Marszałek na sesjach dopytywała burmistrza, kiedy zorganizowane zostaną nowe wybory. Jasnej odpowiedzi nie otrzymała.



Głosowanie

- *Pewnie burmistrz szuka kandydata* - śmiali się inni radni opozycji, gdy pytaliśmy o sprawę.

Wybory "pod chmurką"

W końcu po kilku miesiącach ogłoszono, że wybory odbędą się 12 kwietnia.



Nowy sołtys zapewnił, że będzie działał dla dobra wszystkich mieszkańców i że jego drzwi są otwarte



Po wyborach Justyna Marszałek złożyła gratulacje nowemu sołtysowi Łukaszowi Bojakowskiemu

Mieszkańcy mieli sporo szczęścia, bo po długich opadach deszczu w tym dniu świeciło piękne słońce. Dlaczego to takie ważne? Bo wybory odbywały się "pod chmurką", a dokładniej pod wiatą. Wokół niej przed godziną 17.00 zgromadziło się sporo osób. Gdy przyjechaliśmy na miejsce tłum był całkiem spory. Szczepan Gurboda, który z ramienia gminy zajmował się organizacją wybo-

Kandydatami na sołtysa zostali: Łukasz Bojakowski (krewny zmarłego sołtysa) oraz radna Justyna Marszałek.

Po chwili prowadzący zebranie Szczepan Gurboda oddał głos kandydatom. Krótkie przemówienie wygłosiła Marszałek nawiązując do tego, że najważniejszą sprawą jest postawienie świetlicy, ale też zakończenie podziałów we wsi. Mówiła o tym, że najważniejsza jest zgoda i wspólne działanie.

Łukasz Bojakowski zrezygnował z publicznej przemowy, ale zapytany przez nas opowiedział, że priorytetem będzie założenie na wiosce monitoringu, bo jak mówił, są w okolicy wandalizmy. Będzie chciał się starać o zbudowanie chodnika. Oczywiście i on chciałby, aby jeszcze w tym roku ruszyła budowa świetlicy. Mówił, że będzie też wnioskował o gaz i światłowód.

Po przeliczeniu kart okazało się, że Łukasz Bojakowski otrzymał 76 głosów, a Justyna Marszałek dostała ich 16. Jeden głos był nieważny. Nowym sołtysiem Świątnik został Łukasz Bojakowski.

Po wyborze sołtysa wielu mieszkańców poszło do domu. Ci, którzy pozostali wybrali jeszcze trzyosobową radę sołecką. Przewodniczącym został Adam Stępień, a członkami Grzegorz Surowiec i Kamil Paleczek.

■ Daniel Długosz

"Rodzinnie i wesoło" - jest sprzęt do realizacji zadania

Wójt Wiszni Małej Jakub Bronowicki przekazał młodzieży sprzęt sportowy zakupiony z funduszy Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego na 2023 rok.

Projekt "Rodzinnie i wesoło" w piłkę siatkową i badmintoną zgłosili do Młodzieżowego Funduszu Obywatelskiego uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Psarach. To jeden z trzech zwycięskich projektów, które będą realizowane w bieżącym roku. Na wszystkie projekty zabezpieczono 26,2 tys. zł.

Otrzymały sprzęt pozwoli zrealizować rodzinne wydarzenia sportowe, a później będzie służył młodzieży szkoły.

red.



FOT. WISZNIA MAŁA FB

Plac zabaw sobie znalazły!

Znalazł się sprawca zniszczenia bratków posadzonych w donicy na żmigrodzkim rynku. Kwiatów nie połamiał człowiek.

Okażo się, że kwietnik został zdemolowany przez bardzo rozbawione kuny. Widać to na nagraniu z kamery monitoringu miejskiego.

Aby cokolwiek dostrzec obraz musiał zostać silnie powiększony.

Ujawnił dwa zwierzęta, które uganiały się po rynku. Filmik zamieszczony jest na stronie internetowej Gminy Żmigród.

MS



FOT. ŻMIGRÓD FB

Karta aglomeracyjna dla mieszkańców gminy

Gmina Zawonia uczestniczy w drugiej edycji programu Karta Aglomeracyjna stworzonego przez aglomerację wrocławską. Do rozdania mieszkańcom jest 500 kart!

Z oferty może skorzystać każdy pełnoletni mieszkaniec zameldowany w gminie Zawonia na stały lub czasowy pobyt. Posiadacz karty ma możliwość jednorazowego skorzystania z oferty każdego z partnerów programu.

Bilet normalny lub ulgowy ze zniżką aglomeracyjną można zakupić wyłącznie w kasie partnera programu. Nie ma możliwości kupna online lub w biletomacie. Rodzaje biletów są określone w cenniku każdego partnera.

Partnerzy programu

* Aquapark Wrocław - jednorazowa ulga w wysokości 50% uprawniająca do zakupu jednego biletu 2-godzinnego wstępu (baseny rekreacyjne + saunarium + fitness i siłownia + basen sportowy) normalnego albo ulgowego dla jednej osoby;

* Zoo Wrocław - jednorazowa

ulga w wysokości 50% na zakup jednego biletu wstępu normalnego albo ulgowego dla jednej osoby;

* Hydropolis - jednorazowa ulga w wysokości 50% na zakup pojedynczego biletu na zwiedzanie Centrum wiedzy o wodzie Hydropolis dla jednej osoby;

* Centrum Historii Zajezdnia - jednorazowa ulga w wysokości 50% na zakup jednego biletu (normalnego lub ulgowego) na zwiedzanie wystawy głównej Centrum Historii Zajezdnia bez przewodnika;

* Tarczyński Arena - jednorazowa ulga w wysokości 50% na zakup pojedynczego biletu (normalnego lub ulgowego) na zwiedzanie Stadionu Wrocław z przewodnikiem dla jednej osoby;

* Mecz WKS Śląsk Wrocław - jednorazowa ulga w wysokości 50% na zakup pojedynczego biletu na mecz Śląska Wrocław na Stadionie Wrocław w sektorze rodzinnym dla jednej osoby;



FOT. ZAWONIA FB

* Średzki Park Wodny - jednorazowa ulga w wysokości 50% na zakup jednego biletu 2 godzinnego wstępu (basen rekreacyjny + saunarium + basen sportowy) normalnego albo ulgowego dla jednej osoby;

* GOSiR Krośnica Przystań - jednorazowa ulga w wysokości 50% na zakup jednego biletu 2 godzinnego wstępu (basen rekreacyjny + saunarium + fitness i siłownia + basen sportowy) normalnego albo ulgowego dla jednej osoby.

Zawonia ma do rozdania 500 kart. Aby otrzymać kartę, należy przyjść do Urzędu Gminy Zawonia z uzupełnionym wnioskiem, można również wypełnić dokument na miejscu.

red.

Mieszkańcy wybiorą kolor kwiatów!

Mieszkańcy Żmigrodu mogą wybrać kolor kwiatów, które upiększą w tym roku miasto. Już można głosować.



FOT. OBRAZ ALICJA Z PIĄBAY

Co robi władza?

Robert Lewandowski, Burmistrz Żmigrodu

- dzisiaj przyjmie interesantów i spotka się z inwestorem i dyrektorem SGT. W piątek weźmie udział w sprzątaniu miasta, a w sobotę wyjeżdża na Konwencję Federacji Bezpartyjnej i Samorządowej. W poniedziałek spotka się w Rudzie Miłickiej ze Spółką Stawy Miłickie w sprawie gospodarki wodnej. We wtorek będzie we Wrocławiu na konferencji dotyczącej nowej perspektywy środków z UE. W planach na środę ma udział w komisjach przed sesją.

red.

Dogadali się - w Złotówku będzie pysznie!

W bazie Rajdu SNOB w Złotówku na uczestników imprezy będzie czekała wielka tradycyjna polska fiesta. O uczestników zadbają organizatorzy rajdu oraz czesowianie - rada sołecka, KGW i OSP. Rajdowi będzie towarzyszył festyn.

Rajd SNOB - Słodkie na Orientację Bieganie wyrusza 29 kwietnia. Trasa rajdu będzie przebiegała głównie przez tereny gin Zawonia i Dobroszyce. Baza i biuro rajdu zlokalizowane będą w Ośrodku Badań Środowiska Leśnego i Hodowli Zwierząt Łownych UPRW w Złotówku. W imprezie wezmą udział całe rodziny, a organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla wszystkich, którzy tego dnia przyjadą do Złotówka.

Oleśnicka Fundacja SNOB nawiązała współpracę z radą sołecką Czeszowa, Kołem Gospodyń Czeszowianki i Ochotniczą Strażą Pożarną z Czeszowa. Szykuje się więc impreza naprawdę wielka i profesjonalnie zorganizowana. Wszystko zacznie się o godzinie 10 i potrwa do późnych godzin wieczornych. Kres zabawie wyznaczy kondycja jej uczestników.

KGW Czeszowianki oraz OSP Czeszów podjęło się przygotowania lokalnych specjałów, które podkreślą kondycję przed wyruszeniem na trasę i podładują zużytą energię po zakończeniu. Wzmocnienie sił będzie niezbędne, a pyszności będą świetnym uzupełnieniem imprezy,



FOT. ZAWONIA FB

To wszystko będzie można zjeść w Złotówku

wszak dobra zabawa nie może się obyć bez bankietu. Catering będzie miał, też wymiar kulturalny, bo wszystkie przygotowane przez czesowian potrawy mają uświęconą bogatą historię. Wszelkie jadalne i pitne atrakcje będą dostępne jedynie za złotówki, bo cywilizacja cywi-

lizacją, ale na prawdziwym łonie natury terminale płatnicze nie działają. Trzeba więc będzie pamiętać o zabraniu tradycyjnego portfela.

Wśród potraw będzie królował karp smażony z frytkami i surówką, karkówka grilowana, pierogi, naleśniki, pancakes,

karkówka z kapustą i grzybami na ciepło. Nie zabraknie też ciast, gofrów, waty cukrowej i gorącej czekolady. Wrażen dopełnią stoiska z wyrobami drewnianymi i szydełkowymi.

MS

Dziadek Bach z wizytą u strzeszowskich przedszkolaków

Koncerty Dziadka Bacha to cykl spotkań, w których uczestniczą wychowankowie Przedszkola Publicznego w Strzeszowie. Dzieciaki tańczą, śpiewają i świetnie się bawią, a przy okazji w naturalny sposób rozwijają się artystycznie.

Podczas Koncertów Dziadka Bacha przedszkolaki poznają instrumenty, różne gatunki muzyczne oraz kompozytorów i ich arcydzieła.

Tematem ostatniego koncertu, który w strzeszowskim przedszkolu miał miejsce we wtorek był fagot. Prowadzący



w przystępny sposób opowiadali o instrumencie i pokazali jak się na nim gra. Przedszkolaki z uwagą chłonęły każde słowo i każdy dźwięk muzyki. Z niecierpliwością będą oczekiwały następnego spotkania.

oprac. MS



Niebieskie igrzyska uczą tolerancji

Przedszkolaki ze Strzeszowa dołączyły do Niebieskich Igrzysk. Wydarzenie miało miejsce 11 kwietnia..

Niebieskie Igrzyska to ogólnopolskie wydarzenie, objęte patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego, będące częścią obchodów Światowego Dnia Świadomości Autyzmu oraz Światowego Miesiąca Wiedzy na Temat Autyzmu. Jego celem jest poszerzenie wiedzy o autyzmie oraz nauczenie dzieci tolerancji.

Podczas igrzysk przed przedszkolakami stoi poko-

nanie toru przeszkód. Przejście uświadamia im, że aby dojść do celu trzeba pokonać wiele trudności, ale każdy może być sportowcem i każdy ma szansę osiągnąć sukces na miarę swoich możliwości. Konkurencje drużynowe służą integracji oraz rozwijaniu i wzmacnianiu więzi.

Patronat nad Niebieskimi Igrzyskami objął Polski Komitet Olimpijski.

oprac. MS



PRZEDSZKOLAKI

Co to jest miłość?

Dzieci z Przedszkola nr 1 im. Małych Odkrywców w Obornikach Śląskich - GRUPA RYSIE



Róża, lat 6



Hania, lat 6

Miłość to, że kogoś kochasz i się bardzo go lubi. Że ktoś jest dla Ciebie miły i idą razem w góry lub idą gdzieś na spacer i zbierają grzyby. Jeszcze miłość to jest to, że są razem.

Miłość to jest jak się kogoś kocha i jak razem chodzą na spacer i razem na wycieczki. Robią sobie wianki z kwiatów i chodzą razem do sklepu.



Oliwia, lat 6



Wojtek, lat 5,5

Miłość to szczęście i jechać na jakiś piknik i zbierać jagody w lesie. Można jechać na rowery i bawić się w wolnym miejscu.

Miłość to, że ja kiedyś dla mamy zerwałam słonecznik, jak ona bardzo lubi i ona się bardzo ucieszyła i zachowała to w pamięci. Można się jeszcze przytulić i ukochać.



Bartek, lat 5,5



Gniewko, lat 6

Miłość to jest kochanie a kochanie znaczy, że dla kogoś robi się miłe rzeczy i się razem spędza czas i przytula i daje się buziaki. Można razem zjeść kolację i śniadanie, a czasem nawet obiad.

Miłość to że robi się to samemu i wtedy się go bardzo kocha i wtedy się go zostawia w swoim sercu i ma się go w pamięci. Można też laurki robić i mieć dla nich niespodzianki i czas. Wtedy się robi coś ciekawego.

Czas do wojska - rozpoczęła się kwalifikacja

W powiecie trzebnickim od wtorku trwa kwalifikacja wojskowa. W tym roku obejmie 567 osób. Stawieństwo jest obowiązkowe.

17 kwietnia w naszym powiecie rozpoczęła się kwalifikacja wojskowa. Potrwa do 15 maja. Kwalifikacje odbywają się w budynku rehabilitacji Szpitala im. Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy ul. Prusicka 53 - 55.

Na komisję wezwani zostaną:

- mężczyźni, którzy w tym roku kalendarzowym skończą 19 lat
- osoby, które nie ukończyły 24 lat, a nie dopełniły obowiązku kwalifikacji w latach poprzednich
- kobiety urodzone w latach 1999 - 2004, posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby



FOT. OBR. SEBASTIAN BONA-KUCHEIDA Z PIXABAY

wojskowej (absolwentki szkół i uczelni medycznych, weterynaryjnych i psychologii) Zgłosić mogą się również ochotnicy, którzy ukończyli 18 lat. Wszyscy, którzy podlegają obowiązkowi kwalifikacji, otrzymają pisemne wezwanie

z wyznaczoną datą i godziną stawienia się. W przypadku przeszkód uniemożliwiających zgłoszenie się w wyznaczonym terminie należy skontaktować się z właściwym urzędem miejskim lub urzędem gminy w celu otrzymania nowego terminu.

Osoby zgłaszające się po raz pierwszy powinny przynieść ze sobą:

- dowód osobisty lub inny dokument potwierdzający tożsamość
- dokumenty potwierdzające wykształcenie i kwalifikacje zawodowe (świadectwo ukończenia szkoły lub zaświadczenie o kontynuacji nauki)
- dokumentację medyczną dotyczącą stanu zdrowia, jeżeli takowa istnieje. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 515 139 138.

oprac. red.



UŻYWANE PRZEZ NASZE PRABABCIE

Cenne właściwości pokrzywy

Pokrzywa jaka jest, każdy widzi, ale nie każdy zna jej właściwości. Nie trzeba jej lubić, ale należy pamiętać, że zawiera wiele cennych składników odżywczych. Od tysięcy lat była stosowana w medycynie. Można z niej przygotować herbatę lub użyć młode pędy do przygotowania zupy lub sałatki.

Pokrzywa, jaka jest, każdy widzi...

Pokrzywę znają wszyscy. Rośnie w wilgotnych lasach i zarostach, zarasta nieużytki i stare rudery. Przeważnie jej nie lubimy, bo: po pierwsze parzy, po drugie zarasta nam ogrody jako chwast trudny do wytępienia. Jednak warto odnieść się do niej z większym szacunkiem, bo zawiera wiele cennych dla organizmu składników.

Pokrzywa od zawsze była stosowana w lecznictwie ludowym. Znana ją w starożytności i średniowieczu, i używano do tamowania krwotoków; była uznawana za afrodyzjak, a także remedium na zatrucia i oparzenia. Sokiem zaprawionym cukrem leczono żółtaczkę, astmę, gruźlicę i kolki. Biczowanie pokrzywami stosowano w stanach reumatycznych. Jej właściwości doceniali w swoich pracach Pedanius Dioskurydes i Pliniusz Starszy. W średniowieczu herbatę z pokrzywy uważano za panaceum na wszystkie dolegliwości.

W Wikipedii czytamy, że w polskiej medycynie ludowej pokrzywa była stosowana w schorzeniach skóry, pielęgnacji



FOT. OBR. SILVIA Z PIXABAY

ci włosów, łupieżu, astmie i kaszlu, rzadziej przy chorobach kobiecych, chorobach przewodu pokarmowego i krwionośnego oraz przy przebieganiach. Suszone ziele palono jak papierosy przy astmie, kaszlu i bólach zębów.

Właściwości pokrzywy

Właściwości pokrzywy doceniane są również dzisiaj. Z powodzeniem stosuje się pokrzywę przy infekcjach i zapaleniach. Uważana jest za roślinę, która:

- wzmacnia organizm
- ma właściwości moczopędne
- ma wysoką zawartość witamin B1, C, E i K
- zawiera fosforan magnezu, wapń i krzem

- ma właściwości odkażające
- obniża poziom cukru we krwi

Przeciwwskazania do stosowania

Najczęściej spożywana jest w postaci herbaty, jednak należy pamiętać, że z uwagi na właściwości moczopędne, nie można jej pić zbyt dużo, by nie "wypłukać" z organizmu soli mineralnych. Ze względu na właściwości obniżające poziom cukru we krwi, chorzy na cukrzycę również spożywanie pokrzywy powinni skonsultować z lekarzem. Nie jest zalecana w chorobach nowotworowych, przy mięśniakach i krwawieniach i po zabiegach chirurgicznych. Nie zale-

ca się pokrzywy również w przypadku, gdy w organizmie wykryto wysoki poziom żelaza.

Przeciwwskazaniem do picia herbatki z pokrzywy są jej właściwości alergizujące. Zaskodzi wszystkim, którzy mają uczulenie na jej liście. Z tego względu nie jest też zalecana dla dzieci.

Surowiec zielarski

Surowcem zielarskim są liście, korzeń i nasiona pokrzywy. Zbiór pokrzywy najlepiej rozpocząć w momencie, kiedy jej liście są już dobrze wykształcone. Najwięcej właściwości mają młode listki, roślina wtedy zawiera najwięcej wartości odżywczych. Najlepszym okresem do zbioru są miesiące wiosenne - kwiecień i maj. Zbiór należy zakończyć zanim roślina wytworzy kwiaty. Suszyć należy w przewiewnym miejscu.

Herbatę można przygotować z liści świeżych lub suszonych. Świeże liście można użyć jako szpinak lub szczaw, listki należy tylko sparzyć. Można je dodawać do sałatek i jajecznicy. Można je również użyć do przygotowania wartościowej zupy.

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

6 kwietnia zmarła
Śp. Zenona Karpińska
żyła 89 lat

8 kwietnia zmarła
Śp. Bernadeta Krzemińska
żyła 64 lata

11 kwietnia zmarł
Śp. Kazimierz Dmytryk
żył 69 lat

13 kwietnia zmarł
Śp. Piotr Łaskawski
żył 55 lat

13 kwietnia zmarła
Śp. Alina Kempa
żyła 87 lat

13 kwietnia zmarł
Śp. Edward Prus
żył 81 lat

16 kwietnia zmarł
Śp. Leszek Przetakiewicz
żył 66 lat

OBORNIKI ŚLĄSKIE

8 kwietnia zmarła
Śp. Małgorzata Kochan
żyła 56 lat

9 kwietnia zmarł
Śp. Leonard Dziamski
żył 87 lat

10 kwietnia zmarł
Śp. Jan Maślejka
żył 60 lat

11 kwietnia zmarł
Śp. Mieczysław Skawiński
żył 83 lata

PRUSICE

11 kwietnia zmarł
Śp. Stanisław Słowik
żył 92 lata

ZAWONIA

16 kwietnia zmarł
Śp. Adam Janicki
żył 75 lat

Przepisy

Zbierając pokrzywę musimy zawsze pamiętać, aby robić to w rękawicach. Liście lub pędy przeznaczone do zjedzenia trzeba sparzyć gorącą wodą. Ziele zbieramy w miejscach ekologicznie w miarę czystych, oddalonych od dróg i zakładów przemysłowych.

ZUPA Z POKRZYWY

Składniki: kilka garści świeżej pokrzywy, 2 marchewki, 1 pietruszka, mały seeler (lub odcięty kawałek) cebula, pieprz, sól, gałka muszkatołowa, świeży czosnek, śmietana, masło (najlepiej klarowane), woda (1,5 - 2 litry)

Wykonanie: pokroić cebulę i czosnek i podsmażyć na maśle. Dodać ziemniaki i pozostałe warzywa. Zalać gotującą wodą, dodać przyprawy i gotować 10 minut. Następnie dodać posiekaną pokrzywę, i pogotować kolejne 10 minut. Można doprawić śmietaną, wymieszaną z łyżką maki.

Doskonale smakuje z grzankami.

HERBATKA Z POKRZYWY

Liście świeże lub suszone (pół kubka) zalać wrzątkiem i parzyć około 10 minut pod przykryciem. Następnie przecedzić i wystudzić. Będzie lepiej smakowała z naturalnym sokiem owocowym lub miodem. Jako przyprawa pasuje do niej również imbir lub kardamon.

SAŁATKA Z POKRZYWY

Składniki: 3 - 4 garście liści młodych pokrzywy lub całych pędów, 3 - 4 jajka ugotowane na twardo, 2 łyżki majonezu, 2 łyżki śmietany lub jogurtu, natka pietruszki, sól (opcjonalnie odrobina cukru)

Wykonanie: liście pokrzywy sparzyć i posiekać, jajka drobno pokroić. Dodać majonez wymieszany ze śmietaną (lub jogurtem) i doprawić. Przed podaniem posypać posiekaną pietruszką. Podawać ze świeżym chlebkiem lub złocistymi grzankami.

SMACZNEGO!

MS



54



RAJD ROWEROWY DOLINĄ BARYCZY

30.04.2023

GODZ. 9.00

OSIR ŻMIGRÓD

57 km

OPŁATA STARTOWA: 15 ZŁ DOROŚLI, 10 ZŁ DZIECI I MŁODZIEŻ, ZAPISY I OPŁATA W KASIE OSIR OD GODZ. 8.00.



Puchar MTB Kocich Gór – II edycja

15 kwietnia w Mienicach spotkali się miłośnicy kolarstwa górskiego, którzy brali udział w MTB Cross Country o Puchar Wójta Gminy Wisznia Mała. Był to pierwszy etap II edycji Pucharu MTB – Puchar Kocich Gór.

Zawodnicy kolejny raz zmierzili się ze swoimi słabościami pokonując m. in. liczne wzniesienia Kocich Gór. Ze względu na wcześniejsze długotrwałe opady, trasę nieco zmodyfikowano, mimo to był to prawdziwy sprawdzian umiejętności i wytrzymałości. W tym roku zawodnicy rywalizowali na jednym z wybranych dystansów: Mini (trasa o długości 16 km) lub Mega (32 km).

W wyścigu Mini udział wzięło 78 zawodników. Wśród kobiet najlepsza okazała się Marta Forenc z czasem 1:14:22, natomiast jako pierwszy metę przekroczył Krzysztof Lenartowski z czasem 0:47:16. W kategorii mieszkań-



Dzieci rywalizujące w kategorii 8 – 10 lat w oczekiwaniu na start



W Pucharze MTB Kocich Gór wzięło udział ponad 130 miłośników kolarstwa górskiego

cy gminy Wisznia Mała najlepszy okazał się Paweł Klimkiewicz z Ozorowic.

Z kolei w wyścigu Mega na dystansie 32 km wystartowało 56 zawodników. Najlepszy był Jakub Kowalczyk (1:25:26), a wśród pań Anna Banasiak (1:43:39). W kategorii mieszkańcy gminy Wisznia Mała najlepszy okazał się Henryk Tokarski z Ligoty Pięknej.

Równocześnie w specjalnym wyścigu udział brały dzieci i młodzież. Dla nich wyznaczone zostały trzy trasy o długości: 1,5 km/ 3,5 km/ 7 km. Najmłodsze dzieci startujące w kategorii 3 – 5 lat wszystkie zostały nagrodzone medalami.

Natomiast w pozostałych kategoriach nagrodzeni zostali zwycięzcy. W kategorii 5 – 7 lat jako pierwszy metę przekroczyli Hanna Mróz i Antoni Suchonos, w kategorii 8 – 10 lat Emilia Banasiak i Maciej Mięso, a w kategorii 11 – 13 lat Jagoda Kurek i Jan Jankowski.

Na zakończenie wydarzenia odbyła się dekoracja najlepszych zawodników. Zwycięzcom puchary oraz nagrody wręczał osobiście wójt Jakub Bronowicki z dyrektorką OKSiR Renatą Cybulską-Kaczalko.

Pierwszy wyścig II edycji Pucharu MTB Kocich Gór dostarczył zawodnikom dużo adrenaliny,

jak również pozytywnych emocji i pięknych widoków. Za pomoc w organizacji imprezy szczególne podziękowania należą się panom Romanowi Turoszowi oraz Tomaszowi Janikowi, którzy wiele dni spędzili na przygotowaniu idealnej trasy, na której mogli się zmierzyć zawodnicy. Ponadto nie można pominąć również zaangażowania Stowarzyszenia OŚ Racing Time i następujących osób: Iwony Błachut, Sławomira Błachuta, Dariusza Gryca, Kamila Króla, Marcina Pokorowskiego, Pawła Piworowicza, Pawła Rzemienia oraz strażaków z OSP z Wiszni Małej i wolonatriuszów z wiszeńskich szkół. Podziękowania należą się również pracownikom PGK w Wiszni Małej za przygotowanie terenu wokół świetlicy oraz stoiska, na którym można było się napić wody z owocami po wyścigu.



Na zakończenie imprezy wójt Jakub Bronowicki oraz dyrektorka OKSiR Renata Cybulska-Kaczalko podziękowali wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie wydarzenia

Samorządowy Lider Edukacji dla gminy Wisznia Mała

Gmina Wisznia Mała już po raz ósmy została uhonorowana prestiżowym wyróżnieniem „Samorządowy Lider Edukacji”. Tytuł ten uzyskują tylko te gminy, powiaty i samorządy, które w sposób ponadnormatywny dbają o rozwój szkolnictwa na swoim terenie.

Nagrody zostały wręczone podczas uroczystej Gali, która odbyła się 13 kwietnia w Akademii Sztuk Teatralnych im. St. Wyspiańskiego w Krakowie. W uroczystości, w imieniu wójta Jakuba Bronowickiego, udział wzięła dyrektorka SAPO Agnieszka Moździerz.

Certyfikat został przyznany na podstawie analizy działań realizowanych w roku szkolnym 2021/2022 i obecnym. Kapituła doceniła starania wójta Jakuba Bronowickiego zmierzające do zapewnienia możliwie najlepszej jakości kształcenia dzieci i młodzieży, mając na uwadze dużą kosztowność tego obszaru aktywności samorządowej. Jako atut uzna-



Gmina Wisznia Mała po raz ósmy została uhonorowana prestiżowym wyróżnieniem „Samorządowy Lider Edukacji”

ła przywiązywanie wagi do kształcenia proobywatelskiego, dobry stan bazy materialnej i infrastrukturalnej oraz docenianie indywidualnych i grupowych sukcesów uczniów i nauczycieli. Z kolei jako przykład dla innych JST Kapituła wskazała na organizację przez gminę Wisznia Mała Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego.

Ponadto podczas tegorocznej edycji nasza gmina otrzymała Wyróżnienie Specjalne Zarządu Fundacji Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego za największy i najbardziej zauważany dla społeczności lokalnej progres w dziennym nowoczesnego zarządzania oświatą od ostatniej certyfikacji w Programie.

W gronie wyróżnionych znalazła się także Szkoła Podstawowa im. św. Jadwigi Śląskiej w Krynicznie. Szkoła otrzymała Certyfikat Edukacyjnej Doskonałości przyznawany 15 najlepszym szkołom i placówkom oświatowym prowadzonym przez jednostki certyfikowane w programie.

Przyznanie certyfikatu to dla naszego samorządu powód do dumy i satysfakcji, ale to również promocja gminy oraz mobilizacja do dalszych działań na rzecz oświaty. To także dowód na to, że gmina w sposób nowoczesny i innowacyjny prowadzi politykę oświatową.



Sołectwo Siemianice zgłoszone do konkursu "Piękna Wieś Dolnośląska 2023"



Gmina Oborniki Śląskie zgłosiła Sołectwo Siemianice do konkursu organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego - "Piękna Wieś Dolnośląska 2023" w kategorii "Najlepsze przedsięwzięcie Odnowy Wsi"

13 kwietnia 2023r. komisja konkursowa oceniała zgłoszony projekt "Stworze-

nie Centrum Sportowo - Rekreacyjnego w Siemianicach".

Mieszkańcy Siemianic włożyli wiele wysiłku i pracy aby stworzyć miejsce, w którym mogą odbywać się różne inicjatywy i z którego mogą korzystać mieszkańcy i turyści.

Sołectwu życzymy powodzenia i trzymamy kciuki za powodzenie w konkursie.



Oborniki Śl. ul. Dworcowa 43
(w Kinie Astra, I. piętro)
tel. 669 346 544
www.kultura-oborniki.pl



KONCERT HUBERTA SZCZĘSNEGO



*Klimaty bluesa i soulu.
Muzyk zaprezentuje miks swojej twórczości
oraz utwory artystów, którymi się inspirował.
Ma za sobą setki koncertów.*

Salonik
Czwartek, 20.04.2023, godz. 19.00

Bilety w cenie 30 zł, 25 zł (seniorzy), 15 zł (młodzież) w kasie kina
oraz na www.kinoastra.pl/repertuar, honorujemy Kartę Dużej Rodziny.



**BURMISTRZ
OBORNIKI ŚLĄSKICH**

podaje do publicznej wiadomości,
że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich
przy ul. Trzebnickiej 1,
zostało wywieszone
na okres 21 dni

**zarządzenie nr 57/2023
z dnia 17.04.2023 r.
w sprawie ogłoszenia
wykazu lokalu**

**przeznaczonego do
wynajęcia na cele
usługowe znajdującego się
przy ul. Wrocławskiej 4
w Obornikach Śląskich
będącego własnością
Gminy Oborniki Śląskie**

Informacje na temat
nieruchomości
przeznaczonych do najmu
można uzyskać w Wydziale
Urbanistyki i Gospodarki
Nieruchomościami Urzędu
Miejskiego w Obornikach
Śląskich ul. Trzebnicka 1,
tel. 71 310-35-19.



Spotkajmy się dziesiąty raz.
Na godzinę. Wspólnie posprzątamy śmieci
na Ruskiej Górze. Zbiórka tam gdzie zawsze,
przy starej fontannie o 10:00 (niedaleko garaży).
Zapewniam rękawice i worki. Jeśli masz taczkę
lub wózek - weź, przyda się do wozienia worków.
Posprzątam tyle, ile damy radę w godzinę.

zapraszam, Hubert Ozimina

**1 akcja nr 10
GODZINA
DLA
RUŚKIEJ
GÓRKI 2023**

**22 KWIETNIA
SOBOTA
od 10:00 do 11:00**



**Obornicki Ośrodek Kultury
zaprasza**

29.04.2023r. o godz. 19.00

**NA KONCERT ZESPOŁU
IM FANKI TIM I GOŚCIE**

MUZYCZNA R-EWOLUCJA

bilety: 30 zł (normalne), 25 zł (ulgowe)
www.kultura-oborniki.pl/kupbilet



Gmina ma obowiązek skontrolować wszystkich produkujących ścieki

W związku z kolejnymi obowiązkami narzuconymi na gminy na podstawie Ustawy Sejmu RP, każda gmina musi skontrolować wszystkie podmioty produkujące ścieki – zarówno domy mieszkalne jak i firmy, działające na ich terenie.

Kontrolę będą dotyczyły właścicieli obiektów podłączonych do sieci wodociągowej, posiadających własne studnie – ujęcia, odprowadzających ścieki do bezodpływowych zbiorników (szamb), a także przydomowych oczyszczalni ścieków (usuwanie osadów).

Będzie to nie lada wyzwanie dla Gminy Prusice, ponieważ do skontrolowania będzie każde domostwo i firma.

strukcją obsługi oczyszczalni przydomowej.

Celem kontroli jest uszczelnienie systemu, tak aby nieoczyszczone ścieki nie trafiały bezpośrednio do środowiska, czyli do rowów, na pola, do lasów a następnie do ujęć wody.

Na czym będzie polegała kontrola?

Każdy właściciel nieruchomości bądź firmy, na pisemne wezwanie będzie musiał, w wyznaczonym terminie i miejscu, przedstawić umowę zawartą z podmiotem posiadającym licencję na pompowanie i transport ścieków na terenie Gminy Prusice oraz dokument potwierdzający wykonanie usługi, tj. fakturę bądź rachunek.

Z przeprowadzanych kontroli będą sporządzane protokoły, z którymi właściciele nieruchomości będą mogli się od razu zapoznać.

Jaki jest cel kontroli?

Kontrolę mają za zadanie zbadać i zewidencjonować wszystkich zbiorników bezodpływowych (szamb) i przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Prusice, a także przesłedzenie i porównanie stężenia pobranej wody (z wodociągu, ze studni) do ilości i częstotliwości ścieków oddanych do oczyszczalni ścieków, a w przypadku przydomowej oczyszczalni ścieków ilość i częstotliwość oddawanego osadu na oczyszczalni ścieków zgodnie z in-

Gmina ma obowiązek skontrolować wszystkich produkujących ścieki

Obowiązek przeprowadzenia kontroli został narzucony na gminy Ustawą Sejmu RP

1. Każda gmina musi skontrolować wszystkie podmioty produkujące ścieki – zarówno domy mieszkalne jak i firmy, działające na ich terenie.
2. Kontrole będą dotyczyły właścicieli obiektów podłączonych do sieci wodociągowej, posiadających własne studnie – ujęcia, odprowadzających ścieki do bezodpływowych zbiorników (szamb), a także przydomowych oczyszczalni ścieków (usuwanie osadów).
3. Na pisemne wezwanie każdy właściciel nieruchomości bądź firmy będzie musiał, w wyznaczonym terminie i miejscu, przedstawić umowę zawartą z podmiotem posiadającym licencję na pompowanie i transport ścieków na terenie Gminy Prusice oraz dokument potwierdzający wykonanie usługi, tj. fakturę bądź rachunek.
4. Pamiętaj, za każdym razem, kiedy licencjonowany podmiot będzie odbierał ścieki ze zbiornika bezodpływowego (szamba) lub osady z przydomowej oczyszczalni ścieków żądam faktury lub rachunku za wywóz nieczystości.

Zgodnie z art. 3 ust. 3 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2022 r., poz. 2519 ze zm.) gminy mają obowiązek prowadzenia ewidencji zbiorników bezodpływowych (szamb) oraz przydomowych oczyszczalni ścieków.

Wobec powyższego zwracamy się z uprzejmą prośbą do właścicieli/użytkowników nieruchomości położonych na terenie Gminy Prusice, których nieruchomości są wyposażone w zbiorniki bezodpływowe bądź przydomowe oczyszczalnie ścieków, którzy jeszcze nie dokonali zgłoszenia o wypełnienie tego obowiązku tj. dokonanie zgłoszenia dotyczącego posiadanego zbiornika bezodpływowego/przydomowej oczyszczalni ścieków.

Powyższe zgłoszenie spowodowane jest koniecznością zaktualizowania danych posiadanych przez Urząd i dostosowania ich do aktualnych przepisów prawa.

W przypadku niezłożenia zgłoszenia Urząd będzie zobowiązany do samodzielnego zebrania danych (w formie kontroli na terenie Państwa posesji) w zakresie posiadanego zbiornika na nieczystości ciekłe/przydomowej oczyszczalni ścieków.

Właściciele nieruchomości, którzy nie mają jeszcze podpisanych umów na opróżnianie zbiorników bezodpływowych oraz przydomowych oczyszczalni ścieków powinni uczynić to niezwłocznie.

Druk zgłoszenia jest dostępny w Urzędzie Miejskim w Prusicach oraz do pobrania na stronie internetowej www.prusice.pl Wypełnione zgłoszenie należy dostarczyć do tut. urzędu, przesłać pocztą na adres Urząd Miejski w Prusicach, ul. Rynek 1, 55-110 Prusice lub przesłać drogą elektroniczną na adres prusice@prusice.pl

Więcej informacji pod numerem telefonu: 71 312 62 24, wew. 92.

Ścieki i osady tylko do oczyszczalni

Odprowadzanie ścieków do ziemi prowadzi do zanieczyszczenia gleby i wód podziemnych. Ścieki z szamba to siedlisko bakterii, wirusów, bardzo niebezpiecznych dla zdrowia i życia, np. bakteria E. coli i Salmonella.

Obowiązek zgłoszenia deklaracji

Zgodnie z ustawą z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach właściciele nieruchomości, których budynki mieszkalne nie zostały podłączone do istniejącej sieci kanalizacyjnej, mają obowiązek gromadzenia nieczystości ciekłych w szczelnych zbiornikach bezodpływowych lub osadnikach w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków.

Mają również obowiązek podpisania umowy z firmą posiadającą zezwolenie na opróżnianie zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transport nieczystości ciekłych na terenie Gminy Prusice i z odpowiednią częstotliwością opróżniać je. Obowiązkiem właściciela jest gromadzenie faktur i dowodów wpłat za wywóz nieczystości płynnych i osadów z przydomowych oczyszczalni ścieków.

PAMIĘTAJ:

Za każdym razem, kiedy licencjonowany podmiot będzie odbierał ścieki ze zbiornika bezodpływowego (szamba) lub osady z przydomowej oczyszczalni ścieków żądam faktury lub rachunku za wywóz nieczystości. Na dokumencie musi znajdować się data, adres nieruchomości, a także ilość odebranych nieczystości.

Nielegalny zrzut ścieków do rowów, na pola, do lasów, rzek itp. jest zabroniony i bardzo niebezpieczny dla środowiska, ludzi i zwierząt. Chemia gospodarcza, której obecnie używamy jest agresywna i jej bezpośrednie wprowadzanie do ziemi i cieków wodnych bez oczyszczenia sprawia, że chemia wraz z wodą przedostaje się do warzyw, owoców, które spożywamy i tym samym trafia do organizmów co często powoduje groźne choroby.

WYKAZ

Burmistrz Gminy Prusice informuje, że w dniu 20 kwietnia 2023 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz informujący o przeznaczeniu nieruchomości stanowiących własność Gminy Prusice do sprzedaży:

1. Działka gruntu nr 391/2 obręb Wszemirów, o pow. 0,2024 ha – cena nieruchomości: 121 440,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony podatek VAT 23 %
2. Działka gruntu nr 391/3 obręb Wszemirów, o pow. 0,1563 ha – cena nieruchomości: 93 780,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony podatek VAT 23 %
3. Działka gruntu nr 391/4 obręb Wszemirów, o pow. 0,1483 ha – cena nieruchomości: 88 980,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony podatek VAT 23 %
4. Działka gruntu nr 391/5 obręb Wszemirów, o pow. 0,1404 ha – cena nieruchomości: 84 240,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony podatek VAT 23 %
5. Działka gruntu nr 391/6 obręb Wszemirów, o pow. 0,1330 ha – cena nieruchomości: 79 800,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony podatek VAT 23 %
6. Działka gruntu nr 391/7 obręb Wszemirów, o pow. 0,1256 ha – cena nieruchomości: 75 360,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony podatek VAT 23 %
7. Działka gruntu nr 391/8 obręb Wszemirów, o pow. 0,1182 ha – cena nieruchomości: 70 920,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony podatek VAT 23 %
8. Działka gruntu nr 391/9 obręb Wszemirów, o pow. 0,1086 ha – cena nieruchomości: 65 160,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony podatek VAT 23 %

Nieruchomości posiadające foremny kształt – brak utrudnień w racjonalnym zagospodarowaniu działki. Dojazd do nieruchomości odbywa się drogą o nawierzchni asfaltowej. Nieruchomości nie posiadają aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego, Gmina Prusice posiada studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla których przewiduje się strefę inwestycyjną mieszkaniową oznaczoną symbolem MI. Dla działek zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy polegające na budowie budynku mieszkalno-usługowego.

Wykazy będą wywieszone na okres 21 dni tj. od dnia 20.04.2023 r. do dnia 11.05.2023 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prusicach, ponadto informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości Urzędzie Miejskim w Prusicach oraz przez ogłoszenie w prasie lokalnej, na stronie urzędu, biuletynu informacji publicznej Gminy Prusice oraz w miejscowości Wszemirów.

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz

Sport

MKS Piast Żmigród z pucharem!

MKS Piast Żmigród po raz trzeci w historii zdobył Puchar Polski okręgu wrocławskiego. W finale żmigrodzianie pokonali 2:1 zespół Moto - Jelcza Oława.

Spotkanie odbyło się w czwartek 20 kwietnia w Oławie. Lepiej rozpoczęli je piłkarze Marcina Foltyny, choć sytuacji na zdobywanie bramki nie było wiele. Końcówka pierwszej połowy należała jednak do gospodarzy, którzy w 35. minucie objęli prowadzenie za sprawą bramki zdobytej przez Mateusza Dobkowskiego. Do szatni Żmigrodzianie schodzili z jednobramkową



stratą. Chęć rehabilitacji za nieudaną końcówkę meczu z Lechią wzięła jednak górę i na drugą odsłonę finału wyszli zmotywowani do tego, by jak najszybciej zniwelować stratę. Udało się to już w 55. minucie, kiedy po rzucie wolnym wykonywanym przez Tobiasza Jarczaka piłka odbita przez bramkarza wylądowała pod nogami Mateusza Żytka, który wpakował ją do pustej bramki. Piłka-

rze Piasta nie chcieli losów meczu pozostawiać rzutom karnym i w końcówce poszli za ciosem zdobywając drugą bramkę. Dublet ustrzelił Mateusz Żyto, który wyko-

rzystał dośrodkowanie Jarczaka z rzutu różnego, dając Żmigrodzianom upragnione zwycięstwo.

TN

Zmęczenie przyczyną porażki Piasta w niedzielę?

W derbowym spotkaniu z Baryczą Sułów zespół Piasta uległ gospodarzom 0:3 i na 7 kolejek przed końcem rozgrywek traci 4 punkty do liderującego Słowianina Wolibórz.

Chyba zmęczenie piłkarzy MKS Piast Żmigród dało o sobie znać w niedzielę 16 kwietnia. Już w szóstej minucie meczu sędzia zdecydował o rzucie karnym. Jego zdaniem faulowany w polu karnym Piasta przez Łukasza Sztylekę był składający się do strzału przewrótka Jakub Smełka. Do rzutu karnego podszedł sam poszkodowany i mimo tego, że Piotr Zabielski zdołał wyczuć jego intencje, pre-



czyjnym strzałem skierował piłkę do siatki. Piast najlepszą okazję na wyrównanie miał na 10 minut przed końcem pierwszej połowy, gdy Marcin Gołębiowski po sprytnym podaniu Sztyleki uderzył w słupek bramki strzeżonej przez

Dominika Budzyńskiego. Po rozpoczęciu drugiej połowy gospodarze szybko wyprowadzili drugi cios. Kontratak Słowian wykorzystał ich nowy nabytek - Piotr Grzelczak, który wpakował futbolówkę do siatki z bliskiej odległości.

Końcowy wynik ustalił w 81. minucie Łukasz Dragon, który po rzucie różnym i zgraniu piłki przez kolegę z drużyny,

pokonał strzałem głową bramkarza Żmigrodzian.

TN

Twoją pasją jest sport? Uprawiasz jakąś dyscyplinę sportową i chcesz pochwalić się swoimi osiągnięciami?

**Skontaktuj się z nami:
redakcja@nowagazeta.pl**

Międzynarodowe podium 2. Markus Półmaratonu Doliny Baryczy

W niedzielę (16 kwietnia) odbył się 2. Markus Półmaraton Doliny Baryczy w Żmigrodzie, w którym udział wzięło 245 miłośników biegania. Zwycięzcą tegorocznych zmagani został reprezentant Ukrainy Vitalii Kuznetsov. Jako czwarty na mecie zameldował się Zbigniew Ziober, który zyskał tym samym tytuł najlepszego żmigrodzianina. Fantastyczna pogoda, doping kibiców i przepiękne okoliczności przyrody – w takich warunkach można było w niedzielę wybiegać „życiówki” na trasie półmaratonu.

To była druga edycja biegowych zmagani na dystansie 21,0975 km w Żmigrodzie, ale pierwsza z udziałem sponsora tytularnego, którym została firma Markus Sajewicz. Żmigrodzki producent palet drewnianych na co dzień daje zatrudnienie wielu mieszkańcom Gminy Żmigród, ale również wspiera wiele inicjatyw lokalnych.

Tym razem firma Markus Sajewicz zdecydowała się mocno zaakcentować swoją obecność w gminie i na biegowych trasach. W ramach współpracy partnerskiej z Gminą Żmigród i Zespołem Placówek Kultury tegoroczna impreza biegowa zyskała partnera tytularnego! Na starcie 2. Markus Półmaratonu Doliny



Podczas całego wydarzenia panowała radosna atmosfera

jewicz i Prezes Zarządu Spółki Maciej Sajewicz. Ducha sportowej rywalizacji i dobrej zabawy tego dream teamu mogliśmy podziwiać już od początku imprezy, kiedy cały zespół zameldował się



Markus Sajewicz i team

- Sama trasa oraz warunki pogodowe miały duży wpływ na szybkie bieganie. Mimo iż nie przygotowywałem się stricte pod płaski półmaraton, to osiągnąłem wynik, który jest dla mnie bardzo dużym i przede wszystkim miłym zaskoczeniem. Organizacja biegu była na bardzo dobrym poziomie. Wiele zawodników zachwalało samą trasę w okolicznościach przyrody Doliny Baryczy. Wiosenna pogoda, atmosfera i gorący doping kibiców sprawiły, że czuliśmy się tutaj wyjątkowo. Polecam każdemu nasz półmaraton! – powiedział po biegu najlepszy żmigrodzianin Zbigniew Ziober.

Na zakończenie tego wyjątkowego wydarzenia odbyła się uroczysta dekoracja uczestników. Najlepsi zawodnicy w „generalce”, w kategoriach wiekowych i wśród najlepszych żmigrodzian zostali uhonorowani nagrodami finansowymi, statuetkami i pucharami. Zwińczeniem tego biegowego i słonecznego spotkania był konkurs z nagrodami ufundowanymi przez Bogdan Kowalczyka - właściciela marki Vayox producenta elektroniki, Gospodarstwo Rolne Michał Sznajder i Pan Japa Street Food.

- 245 osób, które zostawiły u nas swój biegowy ślad, to piękny wynik świadczący o pasji, energii i ducha sportowej rywalizacji, który towarzyszył nam podczas 2. Markus Półmaratonu Doliny Baryczy w Żmigrodzie. Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które zaangażowały się w organizację tego biegowego święta w Żmigrodzie. Szczególne podziękowania kieruję do partnerów biegu, którzy



Zawodnicy mieli idealną trasę płaską do uzyskania dobrych wyników

stworzyli silną drużynę i nie tylko stanęli za startem półmaratonu, ale też sprawili, że oprawa tego wydarzenia była wyjątkowa. Dziękuję firmie Markus Sajewicz – półmaraton w Waszych barwach i z tytularnym wsparciem, to było wyjątkowe przedsięwzięcie. Wszystkim uczestnikom gratuluję podjęcia wyzwania i zmierzania się z dystansem półmaratonu, a jednocze-

śnie dziękuję za skorzystanie z naszej sportowej oferty. Gmina Żmigród i Dolina Baryczy, to idealne miejsce do uprawiania aktywności fizycznej. Gorąco wierzę, że nasze tereny na stałe wpiszą się w kalendarz Waszych planów – zarówno w aktywnej, jak i wypoczynkowej formie. Serdecznie zapraszam! – powiedział Burmistrz Gminy Żmigród Robert Lewandowski.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z atmosfery tego wyjątkowego wydarzenia, odbywającego się już drugi raz w Żmigrodzie. Piękna pogoda, profesjonalna organizacja, ilość uczestników – wśród których, wyróżniała się nasza firmowa drużyna oraz uśmiechnięci kibice dopingujący na całej trasie biegu, to wszystko pokazuje, że warto wspierać takie inicjatywy sportowe w naszym regionie – podsumował półmaraton członek Zarządu Markus Sajewicz Sp. z o.o. Michał Sajewicz.

Tabele z wynikami najlepszych biegaczy w kategorii OPEN publikujemy na portalu naszej gazety.

red.



Trasa maratonu prowadziła drogami rowerowymi



Półmaraton wystartował w żmigrodzkim parku

Baryczy w Żmigrodzie stanęło 246 zawodników, którzy dzielnie zmierzali się z atestowaną przez Polski Związek Lekkiej Atletyki trasą, biegnącą po malowniczych terenach Parku Krajobrazowego „Dolina Baryczy”.

Już na pierwszych kilometrach widać było, że w walce o najwyższe trofeum liczyć się będzie zwycięzca zeszłorocznego biegu Tomasz Kozłowicz oraz Ukrainiec Vitalii Kuznetsov. Przez dłuższą część trasy prowadził Polak, ale na ostatnich kilometrach obcokrajowiec wrzucił „piąty bieg” i jako pierwszy dotarł na metę z czasem 01:10:00.

Co ciekawe sponsor tytularny, czyli Markus Sajewicz do biegu przygotował swój 18-osobowy team w składzie którego byli m.in. założyciel firmy Jerzy Sa-

na starcie. Zespół Pałacowo-Parkowy z zabytkową basztą, ruinami zamku, podziemną restauracją, stawami i bogatą roślinnością po raz kolejny sprawdził się jako idealne miejsce do tego typu sportowych zmagani. Od samego początku uczestnikom towarzyszyli specjaliści goście: Burmistrz Gminy Żmigród Robert Lewandowski, Dyrektor Zespołu Placówek Kultury Robert Grabkowski, Bogdan Kowalczyk - właściciel marki Vayox producent elektroniki, Członkowie Zarządu Spółki Markus Sajewicz - Michał Sajewicz i Marcin Sajewicz, Wiceprezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Żmigrodzie Joanna Nowak i Zastępca Nadleśniczego Nadleśnictwa Żmigród Karol Kotliński. O wrażenia po biegu zapytaliśmy najlepszego żmigrodzianina.



Harcerze i zuchy też pomagali



Zawodnicy mogli liczyć na wsparcie kibiców

SCHODY
100%
DREWNIANE
CENY JUŻ
od 4500 zł
produkcja, montaż
(wszystkie gatunki)
www.schodex.net
Zawonia, tel. 602-728-266

WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE
Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148,
663 693 820

PASZE
DLA ZWIERZĄT
HODOWLANYCH
(kury, króliki, gołębie)
Tartak na krzyżówce
-Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Miłicka 32
tel. 71 312 05 03
www.jakub-trzebnica.pl

SKUPUJEMY:

- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń,
podstawimy kontener
- **transport gratis!**
Podstawiamy również
kontenery na gruz
i odpady budowlane

Czynne:

pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

**ROZKŁAD GODZIN
PRACY APTEK
W POWIECIE TRZEBNICKIM:**
TRZEBNICA

- "PANACEUM" ul. Daszyńskiego 65
codziennie w godz. 7:00-22:00
(także soboty i niedziele)
- "POD BAZYLIKĄ" ul. Kościelna 6
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "LEGE ARTIS" ul. Ks. W. Bochenka 49
pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
niedziele 9:00-17:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kościuszki 10
pon. - pt. 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- "HERBENA" ul. Prusicka 1
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- APTEKA DOZ ul. Św. Jadwigi 13
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "APTEKA PRZY RATUSZU" ul. Obornicka 1
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- "WRATISLAVIA IV" ul. M. Skłodowskiej 1
pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
niedziele 10:00-18:00
- "WRATISLAVIA V" ul. Trzebnicka 36
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "MATERIA MEDICA" ul. Podzamcze 2A
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDICAMENTUM" ul. Dworcowa 62
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- "VIOLA" Pęgów, ul. Główna 81
pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- "KONWALIA" ul. Kościelna 7
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "ZAMKOWA" ul. Zamkowa 24
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- "ŻMIGRODZKA" ul. Lipowa 1
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDIQUA" ul. Sportowa 24/lok.6
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kolejowa 9/lok.3
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- "W RYNKU", ul. Rynek 10
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- "POD LWEM" ul. Żmigrodzka 17
pon. - pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00

WISZNIA MAŁA

- "LEŚNA" ul. Wrocławska 2
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- "MALWA", ul. Spacerowa 4
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 9:00-13:00
- "POD ŻŁOTĄ WAGĄ" ul. Miłicka 1
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

**Prywatne
gabinety
lekarskie**
Trzebnica
GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog
**Trzebnica, ul. Obornicka 41e
(koło stadionu)**
Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050
Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr. 14:00-19:00

GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,
**Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1**
tel. 71/312 - 05 - 60
pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00

**GABINET
PEDIATRYCZNO-
ALERGOLOGICZNY**

Anna Puchała
specjalista pediatrii
i alergologii
**TRZEBNICA,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B (Provita)**
przyjmuje po wcześniejszym
umówieniu telefonicznym
od godz. 16:30
Tel. 602-159-230

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**
DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog - wenerolog
Trzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje
dermatologiczne,
tel. 669-070-396

• porady lekarskie, dermatoskopia,
światłolecznictwo (AZS, łuszczyca),
usuwanie brodawek i włókniaków
(kriochirurgia), elektrokoagulacja

**ZABIEGI LECZNICZO
-KOSMETYCZNE**

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805
• pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy
cukrzycowej i zmienionych
chorobowo płytek paznokciowych,
usuwanie odcisków i modzelei,
oczyszczanie i pielęgnacja twarzy,
peelingi medyczne, itp.
www.dermed-kosmetyka.pl

PSYCHIATRA

**lek. Agnieszka Dzioba-
Musiał**
TRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10
Przyjmuje we wtorek
w godz. 15⁰⁰-19⁰⁰
Tel. 665 38 38 58

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**
**PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNY**

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko
USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00
REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
**TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4**

**PRYWATNY GABINET
KARDIOLOGICZNY**

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko
USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00
REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS 693178669
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
**TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4**

**CENTRUM MEDYCZNE
PROVITA**

*Specjalista medycyny
rodzinnej
Specjalista chorób dzieci*
Bezpłatna opieka zdrowotna
Zapraszamy
pon.-pt. 8.00-18.00
Trzebnica,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B
Tel. 71/711-15-70, 603-246-712

NEO
CENTRUM SŁUCHU
• BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
• APARATY SŁUCHOWE
• DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU
Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
• Bezpłatne testowania i wypożyczenia
• Dofinansowania NFZ, PCPR, raty
TRZEBNICA, UL. W. WITOSA 2
pon.8-17; wt.śr. czw. 8-16; pt. 8-15
Tel. 71 740 50 12

**PRAKTYKA
LARYNGOLOGICZNA
OTOLARYNGOLOG**

**Dr nauk med. Piotr
Pastuszek**
choroby uszu, nosa,
gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne

Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober
TRZEBNICA
Rynek 9
Przyjmuje w środy
w godz. 15.00-17.00
Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889

**PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza
prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 690-018-091
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

**APTEKI PEŁNIĄCE
DYŻURY NOCNE
W TRZEBNICY**

Apteki dyżurujące
w porze nocnej w Trzebnicy
w dniach 20 - 26 kwiecień 2023*

czwartek 20 kwiecień	Pod Bazyliką ul. Kościelna 6
piątek 21 kwiecień	Apteka przy Ratuszu ul. Obornicka 1
sobota 22 kwiecień	Panaceum ul. Daszyńskiego 65
niedziela 23 kwiecień	Apteka DOZ ul. Św. Jadwigi 13a
poniedziałek 24 kwiecień	Herbena ul. Prusicka 1
wtorek 25 kwiecień	Lege Artis ul. Ks. Bochenka 49
środa 26 kwiecień	Apteka przy Ratuszu ul. Obornicka 1

*zgodnie z harmonogramem podanym na
stronie powiat.trzebnica.pl

**PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Waldemar BONCZAR
Specjalista Urolog FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty,
zaburzenia erekcji, nietrzymanie moczu.
USG na wizycie.
Gabinet czynny:
w środę od 16.00 do 18.00 na przemian
z czwartkiem od 9.00 do 11.00
TRZEBNICA
ul. Daszyńskiego 67/16
tel: 504 167 632
www.znanylekarz.pl

**ZAREKLAMUJ SWÓJ
GABINET LEKARSKI**

**JUŻ OD 60 ZŁ NETTO
ZA MIESIĄC**

ZADZWOŃ 601-735-810

Twoje lokalne informacje

NOWAgazeta.pl



Zadzwoń: tel. 71 387-21-31 lub 601-735-810 e-mail: redakcja@nowagazeta.pl

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**
STREFA PREMIUM

**CZYTAJ CAŁE ARTYKUŁY PRASOWE
ONLINE BEZ OGRANICZEŃ LUB
PRZEGLĄDAJ CAŁĄ GAZETĘ W PDF-ie**

*Oferta promocyjna: 3,99 zł za pierwszy miesiąc dostępu



**CZYTAJ
ZA 3,99 zł**

Prywatne gabinety lekarskie

Oborniki Śląskie

GABINET PEDIATRYCZNO-ALERGOLOGICZNY

Elżbieta Ziemiańska
specjalista pediatra, alergolog

Oborniki Śl.
ul. Wzgórze Magdaleny 1

pon., pt. 17.00 - 18.00
tel. kom. 602-485-513

VIMED PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29 lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA

lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska - Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-Marciniak

PORADNIA GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ

lek. med. Michał Maciejewski

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII Płodowej

dr n. med. Małgorzata Raś

PORADNIA OTOLARYNGOLOGICZNA, AUDIOLOGICZNA, FONIATRYCZNA

dr n. med. Aleksandra Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ

mgr Dorota Pasierbska

mgr Katarzyna Żelazko

PORADNIA LAKTACYJNA Szkoła RODZENIA

mgr Katarzyna Żelazko

STOMATOLOGIA DLA RODZINY GABINET STOMATOLOGICZNY

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)
Stomatologia zachowawcza, protetyka, radiowizjografia
GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00
tel. 71/310-26-12

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza moczowego, prostaty, zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz. 16.00-18.00

Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C

Rejestracja tel: 501-270-303.

Prywatne gabinety lekarskie

Milicz

PORADNIA DERMATOLOGICZNA

MILICZ, ul. Kasztanowa 16

- Przyjmuje bezpłatnie w ramach NFZ
- Obowiązują skierowania

WOLNE MIEJSCA

Rejestracja:
605-195-194

Informacja dla pacjentów

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

WAITS 2022 W GCKIS

Koncert kompozycji Toma Waita w wykonaniu **Konrada Imieli** i towarzyszącego mu na kontrabasie **Adama Skrzypka** będzie miał miejsce **29 kwietnia** o godzinie 19:00 w sali kinowo-widowiskowej Gminnego Centrum Kultury i Sztuki w Trzebnicy.

Bilety w cenie 35 zł do nabycia w kasie Kina Polonia lub online <http://kinopolonia3d.eu/ waits-2022/>

WSPÓLISTNIENIE / WSPÓŁTWORZENIE

Do 9 maja w Galerii Trzebnickiej można zobaczyć wystawę unikalnych szklanych rzeźb zatytułowaną **Współlistnienie/ Współtworzenie**. Autorkami eksponatów są Dagmara Bielecka i Magdalena Wodarczyk, które prowadzą Pracownię Działań Przestrzennych i Technik Eksperymentalnych na Wydziale Ceramiki i Szkła wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta.

Oborniki Śl.

KONCERT PIOSENEK ANNY JANTAR
Salonik zaprasza na koncert

piosenek Anny Jantar w wykonaniu artystów Sceny pod Regałem z Wrocławia. Wydarzenie będzie miało miejsce **27 kwietnia o godzinie 19:00** w sali kinowej.

Bilety w cenie 30 zł, seniorzy i młodzież szkolna ze zniżką, dostępne w kasie kina Astra i na www.kinoastra.pl/repertuar

MUZYCZNA R-EWOLUCJA
Obornicki Ośrodek Kultury zaprasza **29 kwietnia** o godzinie 19:00 na koncert zespołu Im Fanki Tim wraz z gośćmi zatytułowany "Muzyczna r-ewolucja".

Bilety dostępne na www.kultura-oborniki.pl/kupibilet

Żmigród

POSPRZĄTAJ Z POZYTYWKĄ OGRODY BIORÓŻNORODNOŚCI

Z okazji Dnia Ziemi Stowarzyszenie Pozytywka zaprasza na sprzątanie żmigrodzkich Ogrodów Bioróżnorodności. Akcja odbędzie się **21 kwietnia w godzinach 9:30 - 13:30**. Uczestnicy spotkają się w ogródku jordanowskim.

Organizatorzy zapewniają: worki, chwytaki, rękawiczki. Będzie też poczęstunek.

Przy okazji wydarzenie odbędzie się **prelekcja** dotycząca

ochrony środowiska i gospodarki odpadami.

POJADĄ PO BANDZIE W ŻMIGRODZIE

Zespół Placówek Kultury zaprasza na występ **kabaretu K2** zatytułowany "Jedziemy po bandzie". Spektakl odbędzie się **28 kwietnia o godzinie 17:00** w sali widowiskowej ZPK.

Bilety w cenie 70 zł dostępne są w kasie ZPK oraz na stronie: kabaretowebilety.pl

Prusice

PALMY WIELKANOCNE

W kościele pw. św. Jakuba w Prusicach wystawione są palmy biorące udział w konkursie "Palma Wielkanocna". Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi **22 kwietnia** na prusickim rynku podczas obchodów 100 rocznicy PZŁ.

Wisznia Mała

WARSZTATY Z PIECZENIA CHLEBA

Warsztaty, które poprowadzi Magdalena Koźmińska, odbędą się **21 kwietnia w godzinach 16:00 - 19:00**. Wymagane są zapisy w OKSiR, tel. 71 312 70 76.

WARSZTATY KULINARNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Warsztaty kulinarne z robienia kluszczyków kopytek z sosem pieczarkowym i bukieciem surówek odbędą się **27 kwietnia o godzinie 16:30** w OKSiR w Wiszni Małej. Spotkanie poprowadzi Koło Gospodyń Wiejskich "Wisienka".

Warsztat jest bezpłatny dla uczestników. Zapisy pod nr telefonu 506 337 236.

Zawonia

SNOB - SŁODKIE NA ORIENTACJĘ BIEGANIE

Organizatorzy zapraszają **29 kwietnia do Złotówka**. Rajd SNOB jest imprezą rekreacyjno-sportową, w której mogą brać udział całe rodziny. Uczestnicy startują w kategoriach wiekowych.

Dla uczestników zaplanowano szereg atrakcji.

GRAŻYNA ŁOBASZEWSKA ZAŚPIEWA DLA MATEK

Koncert **Grażyny Łobaszewskiej** z okazji Dnia Matki odbędzie się w sobotę **27 maja o godzinie 17:00** w Gminnym Ośrodku Kultury w Zawoni, ul. Szkolna 1.

Wstęp jest bezpłatny, ale obowiązują wejściówki do pobrania w GOK (tel. 71 312 81 18).

MS



ZADZWOŃ DO PRAWNIKA

- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą** i **Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE!**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA** w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: **+48 517 922 484 lub 606 22 32 59**

Pierwszy dyżur odbył się w piątek 8 maja.

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademii Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK - SADZINICA - absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP-910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agen-

cjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18

517 922 484 lub 606 22 32 59

NOWA
POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
gazeta trzebnicka

REJESTRACJA REDAKCJA ALERT NOWA24 TV

NOWAgazeta.pl

TRZEBNICA OBORNIKI ŚL.

od 1998 r.
w sieci internetowej

80 000
odwiedzin miesięcznie

180 000 odsłon
miesięcznie

39 400 unikalnych
użytkowników
miesięcznie

57% powracających
odwiedzających

* dane: Google Analytics 2022

od
69zł
za tydzień

Ważne: Strona wyk

[f /gazeta.trzebnicka](#)



14100
OBSERWUJĄCYCH

Zadzwoń i zapytaj o ofertę dla Ciebie!



601 735 810

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii,
w której ogłoszenie
będzie zamieszczone.

**CENA OBEJMUJE
OGŁOSZENIE ZE
ZDJĘCIEM DO 50 SŁÓW.**

NIERUCHOMOŚCI:

- **SPRZEDAM - 25 zł**
- **KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł**
- **ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJAĆ - 15 zł**

AUTO - MOTO

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 10 zł**

RZECZY UŻYWANE

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 5 zł**
- **ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł**

RÓŻNE

- **PRYWATNE - 5 zł**
- **FIRMOWE - 15 zł**

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ -

- **DLA OSÓB
PRYWATNYCH - 10 zł**
- **DLA FIRM tylko
ogłoszenia modułowe**
- **SZUKAM PRACY - 10 zł**

**Dopłata za publikację
na stronie internetowej -
1,5 zł za tydzień**

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:

- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

**OGŁOSZENIA DROBNE
DO AKTUALNEGO
WYDANIA GAZETY
PRZYJMOWANE SĄ DO
WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰**

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

▮ **Sprzedam** pole w Żmigrodzie 1H, 160tys. zł. Tel.785 151 677

▮ **Mam** na sprzedaż mieszkanie o powierzchni 80.6 m znajdujące się w budynku czterorodzinnym, z przylegającą działką o powierzchni 5,15 ar oraz ogródkiem. Tel. 721217189

MAM DO WYNAJĘCIA

▮ **Wynajmę** lokale użytkowe w Prusicach w Ryńku, od 40 do 200 mkw, w nowo powstałym budynku, możliwość samodzielnej aranżacji, atrakcyjna cena. Tel.71/3126382, 697477812, 602346382

▮ **Mieszkania** do wynajęcia w Prusicach, Rynek 4-8. Cena od 1500 zł. Tel.71/3126382, 697477812, 602346382



▮ **Mieszkanie** do wynajęcia w Obornikach Śląskich, około 70m. Możliwość wynajęcia osobnych pokoi. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod nr tel: +48531056581



▮ **Wczasy** dla Seniora – Krynica Morska, kwiecień od 1149zł/os., maj 8 dni od 1149 zł/os., czerwiec 8 dni od 1399 zł/os. Stegna, maj 8 dni od 1049 zł/os., czerwiec 8 dni od 1199 zł/os www.wczasy-senior.pl Tel.534 244 044



**Ogłoszenia drobne
możesz nadać również
w Żmigrodzie**

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- Redakcja NOWej gazety
ul. Armii Krajowej 2B



- Biuro Ogłoszeń
ul. Kościelna 7
(obok Hali Sportowej ZAPO)

- Usługi Poligraficzne
Miroslaw Kuraciński,
ul. Św. Jana Pawła II 5

ŻMIGRÓD



▮ **Wezmę** w dzierżawę grunty orne, Żmigród, Prusice, Trzebnica, Zawonia, Oborniki Śląskie. nr tel 516898992

AUTO - MOTO

KUPIĘ



▮ **Złomowanie** pojazdów oraz maszyn rolniczych. Wystawiamy zaświadczenia do wk, odbieramy własnym transportem, wycena przez telefon. 603 886 997

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM



▮ **Sprzedam** używany domek dla lalek Enchantimals. Bez lalki. Stan bdb. Brakuje

kilku elementów z wyposażenia. Mam również do sprzedania inne lalki z tej serii. Cena 50 zł. Odbiór osobisty w Trzebnicy. Tel.603629614



▮ **Sprzedam** szezlong. Użytkowany 1,5 roku, w bardzo dobrym stanie, kolor gołębi popiel, cena 500 zł. Trzebnica. Proszę dzwonić w godz. 9-14. Tel.601996355

KUPIĘ

▮ **Kupię** monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

RÓŻNE



▮ **Sprzedam** owczarki niemieckie długowłose

z rodowodem.
Tel.603766978



▮ **Z** chęcią wykonamy dla Ciebie unikatowy obraz z drewna. Możliwość wyboru ramy: drewno lub makrama. Wzór, kolor oraz kształt obrazu są do ustalenia. Tel. 530087862

▮ **Sprzedam** ziemniaki Bella Rosa czerwone, duże i średnie. Pierwszy rok po wymianie, 1000kg. Cena: 1,70zł/kg. Tel.505 662 390



▮ **Zbiornik** 1000 l Mauzer IBC regenerowany paleta stalowa. CZYSTESZCZELNE GOTOWE DO NAPEŁNIENIA ! Na deszczówkę paliwo RSM olej ścieki odpady Ad blue. tel.796663773

▮ **Sprzedam** używaną ocieploną bramę garażową HORMANN o wymiarach szer. 3 m i wys. 2,1 m z elektrycznym napędem podnoszenia. Cena 2 tys. złotych. Tel.601974844



▮ **Sprzedam:** komplet wypoczynkowy skórzano-drewniany kanapa + 2 fotele, cena 1500zł i stół drewniany rozkładany + 4 krzesła, cena 500zł oraz łóżko drewniane

bez materaca. Trzebnica.
Tel.504 230 090

▮ **Kupię** ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel.535135507

KOMUNIKATY



▮ **Dnia** 18 kwietnia br. znaleziono w szynobusie pomadkę firmy Gucci Made in Italy. Właścicielka proszona jest o kontakt z redakcją NOWej gazety trzebnickiej. Tel.71-312-19-62

USŁUGI

▮ **Wycinka** samosiewów na gruntach rolnych i nieużytkach. Trzebież gruntów leśnych. Tel.692 635 672

▮ **Instalacje** hydrauliczne, zmiękczacze wody, pompy ciepła tel. 605 238 480

▮ **Posprzątam** zrobić zakupy podszycuję obiad, okolice Żmigrodu lub sam Żmigród. Tel.725925493

▮ **Kompleksowe** remonty, duże i małe. Tel.509 429 567

▮ **Usługi** koparko-ładowarką oraz transport kruszywa, wywóz i załadunek. Tel.722880080

**MIEJSCE NA
TWOJE
OGŁOSZENIE
zadzwoń
601-735-810**

REKLAMA

EKLAMA

EKI AMA

REKLAMA

LEKI AMA

1

EKLAMA

CLAIMS

Uśmiechnij się

Rozmowa kwalifikacyjna:

- Proszę opowiedzieć coś więcej o sobie.
- Wolałbym nie, ponieważ naprawdę zależy mi na tej pracy.

Lekarz, stając w drzwiach gabinetu z listą pacjentów:

- Szanowni Państwo, w związku z RODO nie mogę używać nazwisk, więc zapraszam na wizytę kontrolną pana z syfilisem!

Żona do męża:

- Co ty byś beze mnie zrobił?
- A mąż tylko uśmiecha się wyraźnie rozmarzony..

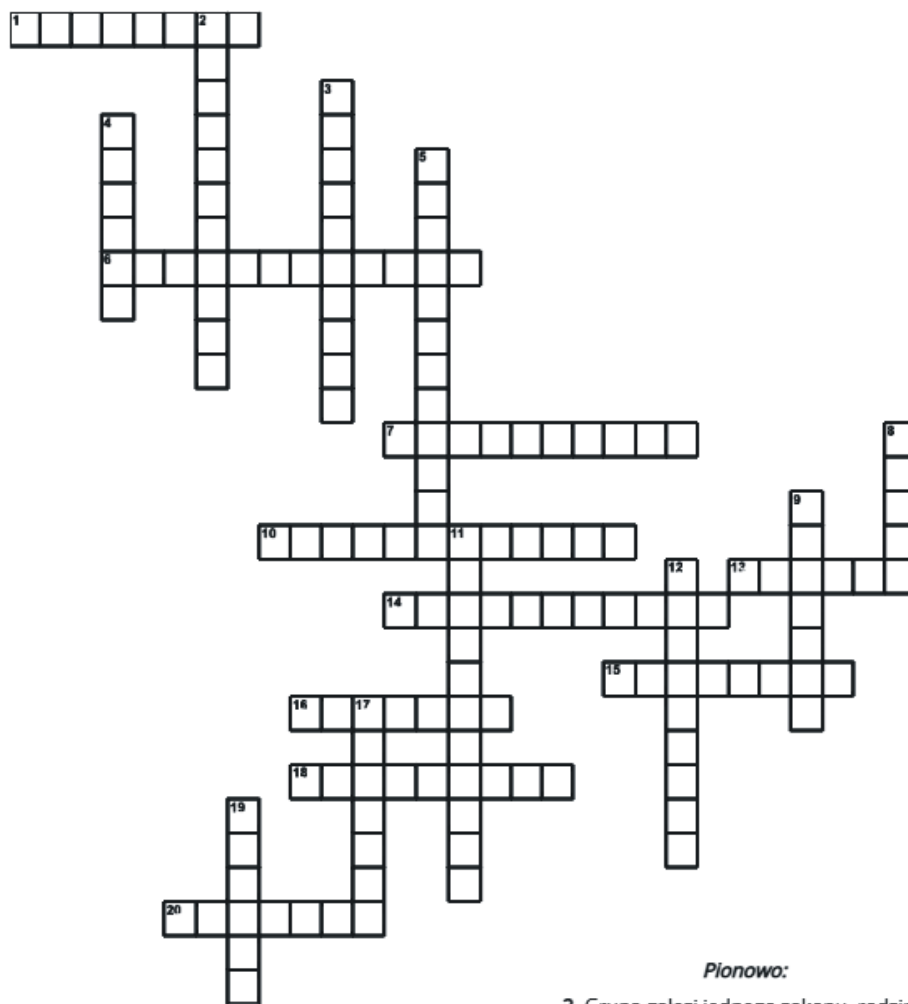
Przychodzi Pierre Curie do Marii i mówi:

- Kochanie, ależ dziś promieniejesz!
- Jestem taka uradowana...

- Jak Pani udało się w dobrym zdrowiu dożyć setnych urodzin?!
- Raz w roku robię sobie alkoholową terapię szokową...
- Ile Pani wypija tego dnia alkoholu?
- Tego dnia nie piję!

Pogłótkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Poziomo:

- Małe łuczyno.
- Coś nie do uniknięcia, co trzeba wykonać.
- Tajemniczość.
- Energia wody.
- Przen. przeszkoda, coś, co dzieli.
- Lekceważąco o Amerykaninie.
- W znaczeniu religii.
- Smar, używany do smarowania nart.
- Chrzyszcz wodny z rodziny kałużnicowatych.
- Budzenie, wybudzenie ze snu.

Pionowo:

- Grupa gałęzi jednego zakonu, rodzina zakonna.
- Zgrubiałe o czapce.
- Teoria Pawłowa.
- Okres 6 lat.
- Element rzeczywistości, który jest niezmienny.
- Duże osiedle na warszawskim Ursynowie.
- To, że ktoś jest nieuważny, roztargniony.
- Drewno z rośliny drzewiastej o tej samej nazwie.
- Sytuacja kłopotliwa, bez wyjścia.
- Słodkowodny pierwotniak z typu orzęsków.

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

9	8			7	2	5	3	
		7						
6								
			7		3		8	
			4	1	5			
5	6		9				7	
		2	1				9	
			3	9	6	2	1	
		6				7		

3				6			1	
		9	1	8			6	3
5	6				4			
						8		
	8			3	1	6		
					7	5	4	9
			4	9				
7	4				8		9	
1				5				

Horoskop

BARAN



Możesz teraz odczuwać znudzenie, niechęć do pracy i wszelkiego wysiłku. Zabraknie ci motywacji, stanowczości i konsekwencji w działaniu. Nie zamartwiasz się, mimo że to czas spadku formy i niskiego poziomu energii, to jednak jest szansa na dobre kontakty z bliskimi.

BYK



Będziesz uciekać od problemów, odkładać na później wszystko, co się da. Nie poddawaj się negatywnym, depresyjnym emocjom, staraj się odnaleźć chociaż chwilę dla siebie. Jeśli tylko nadarzy się ku temu okazja, spróbuj odprężyć ciało i umysł.

BLIŹNIĘTA



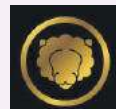
Masz teraz bardzo korzystny czas. Będziesz w bardzo dobrej formie, która będzie sprzyjała nowym przedsięwzięciom i załatwianiu różnych spraw. Wykażesz się teraz kreatywnością, co pozwoli szybko i skutecznie rozwiązywać problemy.

RAK



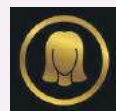
Gorszy czas w uczuciach, możesz mieć wrażenie, że nie pasujesz do partnera. Na szczęście pod koniec tygodnia sytuacja ulegnie poprawie, zaczniesz znowu nadawać na tych samych falach. Najlepszym sposobem na kłopoty jest kontakt z przyrodą, zorganizuj chociaż krótki wypoczynek poza miastem.

LEW



Możesz poczuć się przytłoczony obowiązkami ale sukcesy będą cię motywować do wytrwałej pracy. Twoje wysiłki będą zauważane i docenione. Dzięki łatwości nawiązywania kontaktów, w interesach dobrze powinny przebiegać rozmowy handlowe i negocjacje.

PANNA



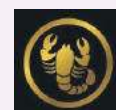
W sprawach zawodowych nowe możliwości. Będzie się to wiązało z poważnym obciążeniem nowymi obowiązkami i stresem. Możesz sobie z tym średnio radzić. Pamiętaj, że jeśli tylko pokonasz stres i uwierzysz w siebie, możesz wreszcie osiągnąć sukces, na który od dawna czekasz.

WAGA



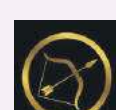
Spokojny tydzień. Nie ustawaj w drodze do celu i spokojnie kontynuuj rozpoczęte projekty. Sukces możesz osiągnąć już wkrótce, szybciej niż przypuszczasz. Codzienne domowe sprawy staraj się rozwiązywać w miłej atmosferze. Możesz mieć więcej wydatków.

SKORPION



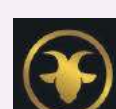
Twoje relacje z otoczeniem nie układały się ostatnio najlepiej. Teraz to powinno się radykalnie zmienić. Łatwo dogadasz się ze wszystkimi, znajdziesz porozumienie. Będziesz też wzbudzać spore zainteresowanie płci przeciwnej. W pracy wreszcie zadbasz o swoje interesy.

STRZELEC



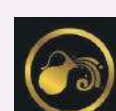
W tym tygodniu potrzebujesz odrobiny wytchnienia. Wprowadź w swoje życie więcej rozrywek. Nadrób zaległości towarzyskie, to dobry czas na odświeżenie starych znajomości, przyjacieli i kontaktów. Odzyskaj poczucie spokoju, wewnętrznej równowagi oraz kontroli nad tym, co się dzieje w twoim życiu.

KOZIOROŻEC



W tym tygodniu możesz odczuwać zwiększone pobudzenie fizyczne i gorącą chęć wyładowania energii. Zachowaj jednak ostrożność, bo działając pod wpływem impulsu, możesz sobie bardzo zaszkodzić. To za to dobry moment by wyremontować i upiększyć swój dom.

WODNIK



W tym tygodniu zrób sobie wolne, odpocznij i nie bierz na siebie dodatkowych obowiązków. Jeśli masz jeszcze trochę dni wolnych do wykorzystania, weź urlop i wyjeźdź daleko od marudzącego szefa i narzekającej rodziny. Nabierz dystansu do codziennych spraw i nie daj się ponieść emocjom.

RYBY



W tym tygodniu możesz poczuć się zmęczony wszystkimi sprawami, z jakimi przyszło ci się zmagać w ostatnim czasie. W związkach napięcie, nie unikniesz szczerej rozmowy z partnerem. Nie ukrywaj prawdziwych uczuć, jeśli chcesz, by wasz związek przetrwał.